KURIER Wileński

SOBOTA, 15 SIERPNIA 1992 R.
Nr 159 (11928)

Teraz ważne jest przetrwanie

ROZMOWA Z PREMIEREM REPUBLIKI LITEWSKIEJ ALEKSANDRASEM ABISZAŁĄ

— Został Pan premierem nie tylko w niezwykle trudnym, ale też bardzo odpowiedzialnym okresie. Ale i Bóg, i parlament obecnie przeznaczyły Panu tylko trzy miesiące. Więc, czy będzie miał Pan konkretny program działania? Jeżeli tak, to prosimy go przedstawić.

— Charakterystyka jest jasna: podstawowym zadaniem programu jest utrzymanie reform i, jeżeli to możliwe, przyśpieszenie ich. Po drugie, naszym pragnieniem jest zrealizowanie tych reform, a podstawowym kierunkiem byłoby to: chcielibyśmy przygotować i przedstawić parlamentowi koncepcję bezpieczeństwa narodowego oraz strukturę organizacji i instytucji gwarantujących bezpieczeństwo. Chcielibyśmy bardzo poprawić sytuację w służbie bezpieczeństwa i Ministerstwie Ochrony Kraju, aby udało się przyjąć ustawę o ochronie kraju, której jednym z głównych założeń byłoby oddzielenie wojska od ministerstwa. Byłoby to bardzo pożyteczne. Chcielibyśmy udoskonalić system podatkowy i podjąć próbę wyraźniejszego określenia oraz uświadomienia tego, jakie podatki jak działają. Chcemy uprościć i, jeżeli uda się, przedstawić parlamentowi projekt w sprawie ich obniżenia. Jest to bardzo złożona sprawa.

Naturalnie, że najważniejszą pracą, jaką ma teraz przed sobą rząd, jest zreorganizowanie współpracy z Bankiem Litewskim tego banku, przygotowanie do wprowadzenia lita. Nie jest ważne, czy zdążymy to uczynić my, czy zrobi to inny rząd. Ważne jest, aby jak najlepiej i najprędzej przygotować się, gdyż jak najwcześniejsze wprowadzenie lita jest niezbędne.

Należy uporządkować proces reformy rolnej. Wyłaniają się sposoby uczynienia tego. Ale najgłówniejszą pracą jest pomoc dla wsi, której nie tylko w procesie reform, ale i w ogóle nie jest łatwo, tym bardziej, że mocno ucierpiała ona wskutek takiej okrutnej suszy.

Jeszcze nieco uwagi poświęcimy uregulowaniu systemu energetyki, gdyż wiemy, że ropa naftowa Rosji wyczerpuje się i stała się droższa od światowej. Dlatego trudno będzie żyć z takim systemem energetycznym (chociaż w ogóle nie jest taki zły w porównaniu z tym u sąsiadów, ale wymaga dużego zużycia paliw i energii). To długi proces. Podobnie określono stanowiska rządu i przedstawiono parlamentowi projekty ustaw o nowej strukturze administracyjno-terytorialnej i nowych ustaw o samorządzie.

— Zamierza Pan zaproponować inny projekt ustawy?

— Nie ulega żadnej wątpliwości, że powinna to być nowa ustawa, która działałaby już w nowym systemie. Jak też mechanizm, który pozwoliłby przejść ze starego systemu do nowego.

— Wiele uwagi poświęca Pan pracy kolegialnej. Czy członkowie Pańskiego gabinetu to akceptują i popierają? Przecież o tym mówili również Pańscy poprzednicy...

— Trudno powiedzieć, czy uda się zrealizować te pragnienia, ale początek pracy dowodzi, że istnieją po temu możliwości. Jak się wydaje, ministrowie chętnie zabierają się do samodzielnej pracy, albo chociaż starają się to czynić. I zachęcam ich do tego, nawet staram się zepchnąć do zimnej wody, aby sami nauczyli się pływać. To ich nie przeraża. W każdym bądź razie wielu. Naturalnie, radzimy się, jak postępować. Ale możliwość samodzielnego decydowania pozwala działać swobodnie. Problemem są również zastępcy niektórych ministrów lub innych kierowników, którzy nie byli przyzwyczajeni do samodzielnej pracy. Naturalnie, że w ciągu kilku miesięcy nie wymieni się wszystkich urzędników, ale trzeba chociażby ruszyć w tym kierunku...

— W gazetach i programach telewizji oraz radia często z zapartym tchem straszy się straszakiem urzędnictwa. Jednakże te rozmowy częstokroć są tylko grą populistyczną...

— Problem urzędnictwa niewątpliwie jest bardzo złożony. Inną kwestię stanowi to, w jakim stopniu jest nieodpowiedni nasz system władzy. Urzędnik powinien zarabiać tyle, aby nie miał chęci brania łapówki. Po drugie, powinien wiedzieć: jeżeli zostanie wyrzucony z pracy, to niełatwo będzie znaleźć inną, a po trzecie — odpowiedzialność. Gdy nie ma poczucia odpowiedzialności, to naturalnie, nie może sam decydować. Dlatego ludzi posyła się z jednego miejsca na inne. A że brakuje wrażliwości i przyzwoitości, to już inna rzecz. Jest to bardziej wada systemu rządowego niż samych ludzi.

Nie będzie redukcji ani jednego etatu, jedynie gwoli tego, by dokonać tej redukcji. Jeżeli się wyjaśni, że na jakimkolwiek szczeblu ludzi jest za dużo i nie mają co robić, że wymyśla się wszelakie prace, to, naturalnie, będziemy redukowali. Ale urzędników powinno być tylu, aby państwo miało największy pożytek.

— Zapewne nie ma rządu, który rozpoczynając swoją pracę, nie obiecywałby kuszących programów socjalnych. Jakich nowych akcentów można się spodziewać? Te problemy są najostrzejsze. Krąży mnóstwo różnych pogłosek o emeryturach itp.

— Ludzie konstatują jakikolwiek fakt, ale inaczej go interpretują. Natomiast nasz rząd nie ma ani możliwości, ani czasu, aby zwalczać pogłoski. Pogłoski o obniżaniu emerytur krążą już od dawna. Spowodowane zostały tym, że na początku sierpnia ludzie otrzymali niższe emerytury niż w lipcu. Otrzymali mniej nie dlatego, że były obniżone, lecz dlatego, że pierwszą podwyżkę w lutym wypłacono w marcu. Rząd podniósł emerytury, ale w tym czasie nie miał gotówki. Dlatego wypłacał starą emeryturę, jak w styczniu, a następnie różnicę wypłacił w marcu, różnicę za marzec wypłacił w kwietniu itd. Natomiast w sierpniu różnicy nie było. Emerytura taka sama jak w lipcu, ale pieniędzy ludzie otrzymali mniej, więc wszyscy myśleli, że obniża się emerytury. Emerytury nie były i nie będą obniżane. Niejasne jest jeszcze, czy będziemy mieli z czego podnosić. Ten rząd nie obiecuje zwiększania gwarancji socjalnych, lecz odwrotnie — ich zamrożenie bądź zmniejszenie. Jeżeli chcemy wszyscy rozpocząć zamożne życie, powinniśmy przystąpić do

(Dokończenie na str. 4)

Czym będziemy nawozili oziminy?

Jesienią br. na Litwie oziminami zamierza się obsiać 400 tys. hektarów. Już teraz wykazuje się troskę o plony roku przyszłego. Nie jest to łatwe: na polach przeznaczonych pod oziminy nie można skutecznie użyć obornika, gdyż prawie niemożliwe jest należyte wniesienie go do przeschłej gleby. Tę część substancji, jaką oziminy otrzymywały z obornikiem, trzeba uzupełnić nawozami mineralnymi. Co należałoby czynić, aby rolnicy i spółki zaopatrzyli się w nawozy mineralne — o tym mówi kor. ELTA I. Wedrickiene, dyrektor państwowej firmy agroserwisu „Lietuvos Agrochemija" R. WYSZNIAUSKAS.

Do siewów ozimin najbardziej potrzebne są nawozy fosforowe i potasowe, powiedział on. Nawozy potasowe na podstawie zawartych umów dostarczają Litwie kraje WNP, można je nabyć w dostatecznych ilościach we wszystkich przedsiębiorstwach „Agrochemii". Trudniej jest z nawozami fosforowymi, które nasze pola otrzymują z Kiejdańskiej Fabryki Chemicznej. Zakład ten ma wielkie niedobory surowca apatytowego, a raczej środków na zakup. Na hektar ozimin razem z nasionami trzeba wnieść chociażby 50 kg superfosfatu granulowanego. Zatem jesienią dla unawiezienia ozimin rolników i spółek Litwy potrzeba byłoby 20 tys. ton superfosfatu granulowanego. Według posiadanych danych, przedsiębiorstwa „Agrochemii" dysponują tylko 7 tys. ton tego nawozu. Kiejdańska Fabryka Chemiczna obiecuje dostarczyć w pierwszej połowie września naszemu rolnictwu jeszcze 9 tys. ton. Brakujące 4 tys. ton superfosfatu moglibyśmy sprowadzić, na przykład, z Estonii. Jednakże tego nie zdołamy uczynić z powodu wysokiej ceny, jaką musieliby płacić kupujący za nabywane tym sposobem nawozy, gdyż wobec nich nie byłyby stosowane subsydia, jakie rząd ustalił uchwałą z 14 lipca „O pomocy państwa dla rolnictwa, dotkniętego posuchą". Wskazano w niej, że Janowskie „Azoty" i Kiejdańska Fabryka Chemiczna w drugim półroczu br. powinny obniżyć ceny na nawozy mineralne dostarczane dla potrzeb rolnictwa, nie pobierając opłaty z tytułu akcyzy ogólnej, ale stosując 15-procentową zniżkę cen sprzedaży. Te środki będą pokrywane zakładom z budżetu. Zatem subsydia będą stosowane dla nawozów, których dostarczają zakłady Janowa i Kiejdan, natomiast pozostałość nawozów, jaka zgromadziła się w magazynach przedsiębiorstw „Agrochemii" po siewach wiosennych do 1 lipca, będzie sprzedawana bez obniżek i z akcyzą, będą podwójne ceny sprzedaży tych samych nawozów. Czy kupujący zrozumie? Należałoby dotować również tę resztę nawozów.

Janowskie „Azoty" i Kiejdańska Fabryka Chemiczna żądają od spółek uprzedniej opłaty za nawozy. Spółki nie są w stanie tego uczynić, gdyż dotychczas zadłużone są przedsiębiorstwom „Agrochemii" za dostarczenie nawozów kilkadziesiąt milionów rubli. Zakłady te powinny dopomóc spółkom i rolnikom, już teraz dostarczać im nawozy bez wcześniejszych rozliczeń, w przeciwnym razie bowiem oziminy nie będzie można odpowiednio użyźnić.

Działa stała narada

WILNO (ELTA). 14 sierpnia w Radzie Najwyższej Republiki Litewskiej odbyło się posiedzenie stałej narady do rozpatrywania problemów przemysłu i przedsiębiorczości. W tym spotkaniu przedsiębiorców i przemysłowców uczestniczyli przewodniczący Rady Najwyższej W. Landsbergis i wicepremier B. Lubys. Na posiedzeniu omówiono aktualne dla Litwy zagadnienia. Jest to prywatyzacja, szczególnie w rolnictwie, dalszy jej program. Mówiono o strategii przedsiębiorczości na Litwie, o tym, jak zlikwidować zadłużenie między przedsiębiorstwami, zorganizować rozliczenia z WNP i in.

Kronika

* Centrum Informacji i Analizy Rady Najwyższej Republiki Litewskiej poinformowało, że w 1992 r. dwa uniwersytety USA nadały przewodniczącemu Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautasowi Landsbergisowi tytuły honoris causa. W maju Uniwersytet Yale (New Haven, stan Connecticut) nadał tytuł doktora prawa, w czerwcu Uniwersytet Vebera (Ogden, stan Utah) — doktora nauk humanistycznych. W tych dniach prof. Liucija Baršauskaitė przywiozła z USA i wręczyła W. Landsbergisowi dyplom i insygnia doktora honoris causa Uniwersytetu Vebera.

* 13 sierpnia przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis rozmawiał telefonicznie z prezydentem Kazachstanu Nursułtanem Nazarbajewem w sprawie omówionego wcześniej w Rio de Janeiro przygotowania umów międzypaństwowych. Ustalono, że już w następnym tygodniu delegacja Republiki Litewskiej uda się do Kazachstanu z projektami umów.

(ELTA)

Prokuratura Generalna RL żąda unieważnienia rejestracji Statutu ZPL

Wczoraj Ministerstwo Sprawiedliwości Litwy otrzymało pismo Prokuratury Generalnej RL, w którym się stwierdza, że ZPL nie wykonał żądania Prokuratury o usunięciu naruszeń ustawodawstwa Litwy w działalności Związku, nie dostarczył do Prokuratury żądanej informacji, świadomie nie wskazał w przyjętym na III Zjeździe Statucie Związku celów i zadań organizacji, zaś z innych dokumentów wynika, że działalność Związku jest sprzeczna z ustawodawstwem Litwy. W związku z tym Prokuratura wskazała, że Ministerstwo Sprawiedliwości powinno unieważnić swoją decyzję o rejestracji Statutu Związku Polaków na Litwie. W piśmie Prokuratury mówi się, że członkowie ZPL mogą tworzyć inną organizację, której działalność byłaby zgodna z ustawodawstwem Litwy.

Ministerstwo Sprawiedliwości Litwy poinformowało ZG ZPL, że ze względu na pismo Prokuratury Generalnej rejestrację poprawek do Statutu ZPL, przyjętych na III Zjeździe Związku, odkłada się aż do rozpatrzenia wniosków Prokuratury.

A więc, wszystko wskazuje na to, że ZPL nie weźmie udziału w zbliżających się wyborach do Sejmu RL, ponieważ do zarejestrowania zmian w Statucie Związku, zgodnie z Ordynacją Wyborczą do Sejmu, pozostaje zaledwie 10 dni.

Inf. wł.

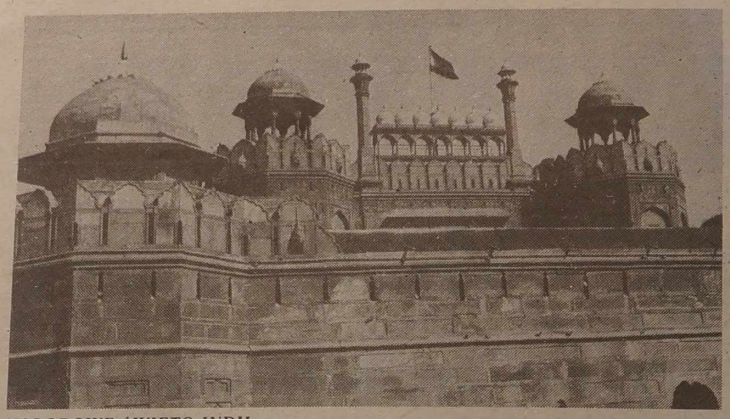

NARODOWE ŚWIĘTO INDII

Czerwony Fort w Delhi. Nad jego murami 15 sierpnia 1947 r. wzniosła się trójbarwna flaga wolnych Indii.

Wieści z POLSKI

⊙ L. Wałęsa oświadczył 12 bm., że jest przygotowany do rozwiązywania, wraz z rządem, problemów związanych ze strajkami. „Można mieć pretensje do rządzenia, ale słusznych pretensji nie należy rozwiązywać przez strajkowanie" — powiedział prezydent. Porównanie obecnych strajków z sierpniem 1980 r. L. Wałęsa nazwał świętokradztwem, dodając, że „jesteśmy wolni, mamy prawo i możliwości, ale źle je wykorzystujemy".

13 bm. obradowało prezydium rządu z udziałem L. Wałęsy. Uzgodniono wspólne stanowisko wobec zagrożenia kraju falą strajków.

12 bm. odbyło się spotkanie przedstawicieli „Sieci" ze stroną rządową (H. Goryszewski, J. Kuroń). Miało ono informacyjny charakter, ponieważ rząd może negocjować tylko ze statutowymi strukturami „S". Związkowcy przedstawili swoje postulaty m.in. dotyczące zniesienia popiwku, oddłużenia przedsiębiorstw państwowych i prywatyzacji. Rząd zobowiązał się przedstawić swe stanowisko w w/w. sprawach do 14 bm.

⊙ Nadal trwają strajki w FSM w Tychach, w „Polskiej Miedzi" oraz w WSK w Mielcu. W FSM strajkujący rozpoczęli okupację budynku dyrekcji oraz nie dopuszczają do zakładu włoskich pracowników. W „Polskiej Miedzi", MMKS zamierza się uruchomić produkcję w kombinacie pod nadzorem załóg, gdyby „właściciel nadal ignorował swoje obowiązki", pod czym należy rozumieć jego odmowę rozpoczęcia negocjacji w warunkach trwającego strajku, 12 bm. odbył się godzinny strajk ostrzegawczy w krakowskim „Elbudzie".

H. Goryszewski poinformował PAP, że poprze wniosek ministra przemysłu o wprowadzenie zakazu eksportu miedzi i jej stopów oraz zniesienie cła na import miedzi, ponieważ przedłużający się strajk grozi upadłością wielu przedsiębiorstw opierających produkcję na tym surowcu.

WZRASTA WYDOBYCIE ROPY W NORWEGII

STAVANGER (NTB — ELTA). Jak poinformował Norweski Dyrektorat Ropy Naftowej, wydobycie ropy i gazu w Norwegii w ciągu pierwszego półrocza br. wzrosło o 9,2 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku minionego.

W obliczeniu na baryłki wydobycie ropy w Norwegii w czerwcu wynosiło nieco ponad 2 mln baryłek dziennie.

Krótko

NARODY ZJEDNOCZONE. Rada Bezpieczeństwa sankcjonowała „wszelkie niezbędne środki" z siłami zbrojnymi włącznie w celu zapewnienia ochrony przesyłanej do Bośni i Hercegowiny pomocy humanitarnej. 12 głosów opowiedziało się za, przeciwko — żaden. Chiny, Indie i Zimbabwe powstrzymały się.

Prezydent George Bush złożył gratulacje Radzie Bezpieczeństwa w związku z podjęciem takiej decyzji i wezwał walczące strony do poparcia tej inicjatywy.

BANGOR, MAINE. Lider większości Senatu Stanów Zjednoczonych George Mitchel poinformował, iż do Bośni i Hercegowiny pod jego kierownictwem udaje się czteroosobowa grupa, mająca na celu odwiedzenie obozów uchodźców.

KABUL. W ostrzeliwanym przez modżahedów Kabulu zabito setki cywilnych mieszkańców — informuje prezydent Burhanuddin Rabbani.

NOWY JORK. Ustalono, że król narkotyków Kolumbii Pablo Escobar w 1989 r. wysadził w powietrze samolot kolumbijski, w którym się znajdowało 100 osób. Mimo to przedstawiciele Stanów Zjednoczonych wątpią, czy będą w stanie pociągnąć go do odpowiedzialności.

PEKIN. Chiny po upływie pięciu miesięcy od pierwszej nieudanej próby pomyślnie wystrzeliły na orbitę australijskiego satelitę telekomunikacyjnego produkcji Stanów Zjednoczonych.

(ELTA)

CZY DOKUMENTY ZOSTANĄ UJAWNIONE?

ZE ŚWIATA NOWINY · WIADOMOŚCI

Być może, nigdy nie uda nam się poznać całej prawdy o tragedii 22 listopada 1963 r. w Dallas. Niemniej z pewnością będziemy mogli obecnie udowodnić, iż szeroko rozpowszechnione wersje o spisku nie są zgodne z prawdą. W ten sposób jeden z członków Izby Reprezentantów Kongresu USA skomentował rezolucję uchwaloną przez Izbę Reprezentantów, przewidującą ujawnienie niemal wszystkich dokumentów rządowych w sprawie okoliczności zamordowania 35 prezydenta USA. Są to dokumenty CUS, FBI, kadencji różnych komisji rządowych, materiały z bibliotek prezydentów J. Kennedy'ego, L. Johnsona i J. Forda.

Zarówno Senat, jak i Izba Reprezentantów zaproponowały powołanie niezależnej komisji do zbadania tych dokumentów, których obecna administracja nie chciałaby ujawnić. Jest to materiał, związany z tajemnicami wojskowymi i wywiadu, z życiem prywatnym poszczególnych osób.

(ITAR—TASS—ELTA)

CARRINGTON ROZPOCZYNA NOWY ETAP ROKOWAŃ

BRUKSELA, 14 sierpnia (Reuter—ELTA). Mediator Wspólnoty Europejskiej lord Carrington rozpoczął dziś nową rundę rokowań z liderami byłych republik Jugosławii. Serbia i Czarnogóra, które utworzyły nową, mniejszą Jugosławię, odmówiły udziału w tej ostatniej tegorocznej rundzie pokojowych negocjacji Wspólnoty Europejskiej.

RADCA AMBASADY ROSJI W PARYŻU POPROSIŁ W ANGLII O AZYL

LONDYN (ITAR — TASS — ELTA). Radca ambasady Rosji we Francji Wiktor Oszczenko, który 24 lipca zaginął wraz z żoną i córką w Paryżu, obecnie przebywa w Wielkiej Brytanii. Potwierdził to przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Jak powiedział on, W. Oszczenko przybył wraz z rodziną do W. Brytanii i zwrócił się do władz z prośbą o zezwolenie mu na zamieszkanie w tym kraju. Ministerstwo odmówiło obszerniejszego skomentowania tego wydarzenia.

W oświadczeniu biura prasowego służby wywiadu zagranicznego Rosji mówi się, że pewne momenty pracy tego dyplomaty budziły podejrzenie, iż prowadził on „podwójną grę" i współpracował z wywiadem zagranicznym jednego z krajów zachodnich. Gdy okres pobytu we Francji dobiegł końca, W. Oszczenko postanowił pozostać z rodziną na Zachodzie, zapewne w obawie przed zdemaskowaniem.

DZIŚ RANO Z RAKIET OSTRZELANO STEPANAKERT

STEPANAKERT, 14 sierpnia (ITAR—TASS—ELTA). Dziś rano o godz. 6 min. 20 z azerbejdżańskiego rejonu Agdam ostrzelano Stepanakert. Strzelano z pocisków „grad" lub „uragan". Oddano dwie salwy. W mieście zburzono wiele budynków, są poległi i ranni. Karetki pogotowia nie mogą nadążyć z ewakuacją poszkodowanych.

JEDEN BANKNOT — NA TRZECH

Wraz z emisją banknotu o nominale pięciu tysięcy rubli powstały trudności z wypłatą wynagrodzenia za pracę. Np. przy wypłacie poborów robotnikom fabryki „Gran" we Władykaukazie jeden banknot dawano na trzy osoby, gdyż brakowało dro. bniejszych pieniędzy.

(RIA—ELTA)

NA ŁAMACH „GAZETY WYBORCZEJ"

Tomas Venclova — o nazwach miejscowości

Nawiązując do faktu, że redakcje polskich gazet i czasopism na Litwie otrzymały pismo Państwowej Inspekcji Języka Litewskiego nakazujące im używanie nazw geograficznych miejscowości wyłącznie w języku litewskim, dziennikarz „Gazety Wyborczej" zwrócił się do Tomasa VENCLOVY z prośbą o skomentowanie tego. Poeta, mieszkający obecnie w USA, bawił właśnie w Warszawie. Oto co powiedział:

— Jeżeli takie zarządzenie istnieje, jest ono niesłuszne i niemądre. Czystości języka litewskiego należy przestrzegać w prasie litewskiej (a i tu także warto wystrzegać się przesadnego puryzmu); natomiast prasa w językach innych niż litewski ma prawo do własnych zwyczajów i tradycji.

Zresztą Litwini piszą „Krokuva" zamiast „Kraków", „Seinai" zamiast „Sejny" itd. O ile wiem, nikt nie zmusza Litwinów mieszkających w Polsce do używania w swej prasie pisowni polskiej (a gdyby zmuszał, byłoby to głupstwem zasługującym na ostry protest).

Powinna więc tu, moim zdaniem, obowiązywać — zresztą jak i w wielu innych wypadkach — zasada wzajemności. Nieuznawanie jej może świadczyć tylko o wypaczonym rozumieniu godności narodowej oraz o paranoidalnym braku wiary w siłę własnego narodu i języka.

Naprawdę nie chciałbym, żeby takie postawy zaczęły w Litwie dominować, o czym zresztą niejednokrotnie w prasie litewskiej pisałem.

H. J.

Rozmaitości

⊙ Specjaliści znanej japońskiej firmy „Mitsubishi Denki" stworzyli unikalne sztuczne oko. Nowy przyrząd pozwala rozróżniać obrazy 100 razy prędzej od dzisiejszych jego analogów. Zdaniem konstruktorów, dzieło ich, przekształcające w ciągu ułamka sekundy fale świetlne w sygnały elektryczne, może znaleźć szerokie zastosowanie w technice robotów. Możliwe, że nawet poruszający się robot wypcsażony w takie oczy stanie się przewodnikiem dla ociemniałych i zastąpi używane obecnie do tego celu psy służbowe.

⊙ To nic nowego, że ludzie zjadają świnie. O wiele rzadziej zdarza się odwrotnie. Niedawno taki fakt zanotowano w hiszpańskiej prowincji Ekstremadur.

W wiosce Calera de Leon 76-letni staruszek poszedł nakarmić swe świnie. Był bardzo upalny dzień, serce starego człowieka nie wytrzymało 40-stopniowego gorąca i w chlewiku nastąpił atak serca. A świnia pozostaje świnią, szczególnie, gdy jest głodna. Długo nie namyślając się zwierzęta zaczęły się rozprawiać ze swym gospodarzem. Wieczorem sąsiedzi znaleźli poszarpane i obgryzione zwłoki staruszka.

⊙ Tkacze dywanów w mieście Nowyhar irańskiej prowincji Masandaran otrzymali zamówienie na utkanie ogromnego dywanu o powierzchni 2000 m kw. 70 robotników, pracując na dwie zmiany, planuje wykonać tę pracę w ciągu 15 miesięcy. Wartość dywanu wyniesie około 330 mln rialów, tj. 82,5 mln marek niemieckich.

⊙ W ciągu ostatnich 20 lat w USA nie osiągnięto żadnych znaczniejszych wyników w poszukiwaniu sposobów leczenia raka piersi, głosi raport przedstawiony w podkomitecie Izby Reprezentantów. Najlepsze metody diagnostyki nowotworów piersi, doskonalsze przyrządy chirurgiczne pozwalają wykryć nowotwory we wcześniejszym stadium, jednakże nie obniżają ogromnej śmiertelności. W porównaniu z 73 tys. Amerykanek, u których w 1973 roku stwierdzono diagnozę raka piersi, w tym roku, według przypuszczeń, liczba ta osiągnie 175 tys., spośród których, jak się uważa, 44.500 umrze. Obliczono, że co dziewiątej Amerykance sądzone jest zachorować na raka piersi.

⊙ Gazeta „Dajnik Bangla" w Bangladeszu zakomunikowała, że kremacji poddano 28-letniego Parymala Chandra Barmana, liczącego 2,45 m wzrostu. W ostatniej wersji księgi rekordów światowych Guinnessa był on zarejestrowany jako najwyższy człowiek na świecie. Barman zmarł w szpitalu londyńskim w wyniku różnych powikłań, spowodowanych przez jego nadnaturalny wzrost. Jego ciało przewieziono do ojczyzny, gdzie zostało spalone zgodnie z tradycjami wiary hinduskiej.

⊙ Po śmierci Barmana pewna gazeta w Gwinei oświadczyła, że 37-letni mieszkaniec tego kraju Mamadou Dian Diallo, liczący 2,37 m wzrostu, jest obecnie najwyższym żyjącym człowiekiem na świecie.

Spośród wszystkich zanotowanych w księdze olbrzymów najwyższy był Amerykanin Robert Pershing Wedlow, który miał 2,72 m wzrostu.

Według doniesień prasy przygotował

Zbigniew MARKOWICZ

DO PREZYDIUM RN RL
DO KOMISJI RN DO BADANIA DZIAŁALNOŚCI DEPUTOWANYCH
DO URZĘDU KONTROLI PRASY
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO"
DO „LIETUVOS AIDAS"

W sprawie treści i statusu gazety RN RL i rządu „Kurier Wileński"

24 lipca br. „Lietuvos Aidas" zamieścił uzasadnioną informację L. Peczeliuniene, że gazeta RN i rządu RL „Kurier Wileński" nie tylko nie spełnia swoich funkcji, ale też nie przestrzega ustaw wskazanych przez Prokuraturę Generalną RL.

Nie doczekawszy poparcia czytelników, organizacji społecznych, redaktor „K. W." sam przystąpił do ratowania swego stanowiska i 6 sierpnia wydał cały numer poświęcony tej sprawie. Jako rehabilitujący redaktora przedrukowano również jego artykuł z 29 marca 1991 r. „O statusie obwodu wileńskiego", gdzie twierdzi się pośrednio, że „Wileńszczyznę" zwrócono Litwie bezprawnie (obywatelstwo polskie odebrano na zasadzie paktu Ribbentrop — Mołotow) i propaguje się mądrość KPZR, KGB, służb specjalnych Polski: narodowości mogą tworzyć osobny antykonstytucyjny powiat, Polakom przyznać podwójne obywatelstwo, nie zezwolić mieszkańcom stolicy i innych miejscowości Litwy na „kolonizowanie" powiatu wileńskiego itd.

Pasowałby tu również np. list czytelniczki „K. W." z 1988 r., że babci nie znającej języka państwowego nie sprzedają w aptece tabletek i będzie musiała wyjechać z Litwy. Może w ciągu takiego długiego czasu redakcja znalazłaby chociaż jeden przykład?

Do przyjęcia jest teoretyczne założenie redakcji: „Za wolną i demokratyczną Litwę — wszystkim jej obywatelom", „Wszystkie problemy polskiej mniejszości na Litwie trzeba rozwiązywać na miejscu". Dlaczego więc redakcja walczy o przywileje dla Polaków i potępia, nawet nie będąc na nim, Zjazd Przedstawicieli Litwy Wschodniej, Radę Społeczną ds. Litwy Wschodniej, Towarzystwo „Vilnija", słowianojęzycznych Litwinów i popularyzuje bezprawne zjazdy autonomistów, antypaństwowy Związek Polaków na Litwie, obficie zamieszcza wprowadzające w błąd artykuły obywateli Polski, WNP, podjudza przeciwko przepisom pisowni nazw miejscowości itd.?

W tym samym dniu (6 sierpnia) Z. Balcewicz mówił na spopularyzowanym briefingu RN, określając swe problemy nie jako sprawy gazety „Kurier Wileński" i nawet Polaków na Litwie, ale jako „problemy mniejszości narodowych": rzekomo „pomocnicy KGB i KPZR (...) działają i w strukturach Związku Polaków na Litwie, i w komisji tzw. Litwy Wschodniej, a szczególnie w towarzystwie „Wilnija". („L. A.", 7 sierpnia 1992 r.). O powiązaniu ZPL i „K. W." z KGB informowały kompetentne instancje (patrz — „L. A." z 16 lipca 1992 r., str. 6, „K. W." z 6 sierpnia 1992 r., str. 6), a o jakiejś „komisji" i towarzystwie „Vilnija" mówi były wieloletni działacz komsomołu i KPZR, członek KC KPL i redaktor jej organu Z. Balcewicz.

Prosimy go, aby w terminie miesiąca podał zatwierdzoną przez komisję RN do badania działalności KGB listę rzeczywistych członków towarzystwa „Vilnija" — współpracowników KGB albo publicznie zaprzeczył temu. Ta dezinformacja „Kuriera Wileńskiego" o towarzystwie „Vilnija" jest mniej więcej już setna z rzędu.

RN RL chociażby po dwóch latach powinna zatwierdzić kolegium redakcyjne w składzie przedstawicieli różnych partii i organizacji, koncepcję gazety, albo za przykładem „Lietuvos Aidas" wyrzec się jeszcze jednej gazety państwowej i przekazać ją powstającemu powiatowi wileńskiemu. Komisja RN RL do badania działalności deputowanych powinna przeanalizować pracę wszystkich członków tzw. „Frakcji Polskiej", która faktycznie jest frakcją autonomistów (z tej przyczyny Polacy M. Czobot, R. Rudzys do niej nie należą).

K. GARŠVA,
prezes towarzystwa „Vilnija"
11 sierpnia 1992 r.

Jakiej gazety jesteśmy warci?

Dyskutować z długoletnim „przyjacielem" naszego dziennika tym razem nie widzę sensu, bowiem nie ma przedmiotu dyskusji. Doszukiwanie się czegoś „między wierszami" albo przypisywanie własnych myśli i wniosków innym może świadczyć albo o tym, że człowieka chorobliwie prześladuje pewna idea, którą za wszelką cenę chce on potwierdzić sobie oraz nawiązać innym — w tym wypadku człowiek po prostu się myli, albo, co znacznie gorzej i bardzo niebezpiecznie — świadomie kłamie. Nie podejmuję się sądzić, ile jest w działalności i pisaniu prezesa „Vilniji" szczerości i błądzenia, a ile obłudy i kłamstwa. Niech to pozostaje na jego własnym sumieniu, a może na sumieniu i odpowiedzialności tych, którzy za nim stoją.

W każdym bądź razie, aby udowodnić, że w rzeczy samej jest inaczej, aniżeli usiłuje się sugerować, nie widzieliśmy innego sposobu, aniżeli przedrukować własne materiały z trudno dostępnych już dziś numerów naszego dziennika z poprzednich lat. Oczywiście, nie widzimy potrzeby przedrukowywać albo pisać komentarze na cały elaborat I. Trinkuniene o naszym dzienniku, który zamieściła zasłużona dla skłócenia Litwinów z Polakami „Voruta". Sądzimy że numer specjalny „Kuriera Wileńskiego" z dnia 6 sierpnia br. dobitnie świadczy o ukierunkowaniu oraz koncepcji gazety w ostatnich latach: **dziennik opowiada się za wolną, niepodległą i demokratyczną Litwą dla wszystkich jej obywateli, za tym, że każde państwo istnieje dla obywateli, a nie obywatele dla państwa.**

Chcę zapewnić K. Garszwe, że nie dla uratowania własnego stołka, oraz nie z powodu tego, że nie doczekaliśmy się wsparcia oraz obrony gazety ze strony Czytelników, wydaliśmy numer specjalny. Co prawda, nie wiadomo mi, skąd K. Garszwa czerpie informacje o tym, że nasi Czytelnicy są obojętni wobec losu swojej gazety. Chociaż nigdy nie liczyliśmy i nie liczymy na to, że w obronie dziennika ktoś z jego Czytelników raptem ogłosi strajk głodowy. W każdym bądź razie numer specjalny gazety jest dokumentem świadczącym o tym, **jaka** jest ta gazeta, nie zaś **jaką** ktoś chciałby ją przedstawić. Hołdujemy jednej niepodważalnej zasadzie: **gazeta istnieje dla Czytelników, nie zaś Czytelnicy dla gazety.** Jeżeli aktualni Czytelnicy „Kuriera Wileńskiego" zechcą czytać organ organizacji powiatowej towarzystwa „Vilnija" „Kurier Wilniuski" pod redakcją K. Garszwy — znaczy taka będzie ich wola. Jak obywatele zasługują na taką władzę, jaką wybrali, tak samo czytelnicy zasługują na taką gazetę, jaką sobie życzą. **Jakiej gazety jesteśmy warci wszyscy razem i każdy z osobna, pokaże najbliższy czas.**

Co dotyczy moich wypowiedzi na konferencji prasowej w Radzie Najwyższej, to chcę zaznaczyć, że relacja z niej w gazecie „Lietuvos Aidas" jest wolną interpretacją moich wypowiedzi przez dziennikarza, który wykorzystuje stary, ale sprawdzony sposób — przytaczania poszczególnych cytat z wypowiedzi człowieka, którego myśli dziennikarz interpretuje na własny sposób. Autor wspomnianej relacji z briefingu dopuścił się również nieścisłości, polegającej na tym, że utworzona za czasów Litwy Radzieckiej Rada Społeczna do spraw Litwy Wschodniej, która aktywnie działała do niedawna, a o której mówiłem podczas konferencji prasowej, w „Lietuvos Aidas" wymienia się jako „komisja", co z kolei wywołało oburzenie K. Garszwy. Aby uświadomić o czym mówiłem podczas briefingu, proponowałbym prezesowi „Vilniji" oraz innym zainteresowanym osobom jeszcze raz uważnie przeczytać informację na ten temat w „K.W." z dn. 7 sierpnia br. zatytułowaną **„Kto był i pozostaje wykonawcą zamierzeń KGB w skłócaniu Litwinów z Polakami?"** Na konferencji prasowej powiedziałem dziennikarzom, iż **powszechnie wiadomo, że skłócenie Litwinów z Polakami było świadomym zamierzeniem KGB i to w pewnym stopniu się udało. W imieniu Litwinów oraz w imieniu Polaków kłócili się między sobą konkretni działacze, przeważnie zrzeszeni w towarzystwie „Vilnija", we wspomnianej już Radzie Społecznej do Spraw Litwy Wschodniej oraz w polskich organizacjach, nazwiska których nietrudno jest dziś z publikacji prasowych oraz innych źródeł ustalić. Wiadomo jest również, że wszystkie te organizacje były naszpikowane przez agentów KGB. Właśnie o konieczności ujawnienia zarówno agentów KGB jak też konkretnych wykonawców zamierzeń tej organizacji w skłóceniu Litwinów z Polakami mówiłem podczas konferencji prasowej, a to samo również dziś powtarzam. Bez oczyszczenia organizacji i struktur, które w znacznym stopniu formują nie tylko stosunki między Litwinami i Polakami, ale również wpływają na politykę narodowościową w Państwie, nigdy nie wybrniemy ze ślepego zaułka i nie uregulujemy tych stosunków.** Zgadzam się z K. Garszwą, że należy ogłosić pilnie nazwiska tych ludzi, a potem wyeliminować ich z dalszej działalności na polu skłócania narodów. Ale uczynić to powinny służby specjalne. Toteż naiwnie albo po prostu prowokacyjnie brzmi żądanie K. Garszwy, aby funkcje komisji do zbadania działalności KGB na Litwie, kierowanej przez B. Gajauskasa, wykonywał ktoś inny. Osobiście, gdybym nawet zechciał tym się zająć, to niestety, nie jestem członkiem tej komisji, więc nie mam dostępu do odpowiednich dokumentów. Sądzę, że im szybciej zneutralizujemy byłych agentów KGB i wykonawców zamierzeń tej organizacji w skłócaniu Litwinów z Polakami, tym lepiej będzie dla nas wszystkich. Od tego w znacznym stopniu zależy przyszłość naszego Państwa i jego obywateli.

Na zakończenie chciałbym podkreślić, że mimo, iż K. Garszwa bardzo dawno „tkwi" w tematyce spraw litewsko-polskich oraz naszego dziennika w szczególności (napisał niezliczoną ilość skarg do KC KPL i innych organów władzy na były „Czerwony Sztandar"), to jednak dotychczas nie nauczył się argumentować swoich prawd, toteż jak i kiedyś żąda jedynie „podjęcia kroków administracyjnych" w stosunku do gazety. Słowem, zarówno cele, jak i sposób ich realizacji, prezes „Vilniji" wykorzystuje te same. I tu pomyślałem, że niezależnie od tego, na czyje zamówienie napisała „recenzję" na „Kurier" ekspert I. Trinkuniene, to chwyty stosuje podobne, co i prezes „Vilniji". Całkiem niedawno jeszcze wyszukiwano w podobny sposób „wrogów narodu" czy „wrogów władzy radzieckiej".

Zbigniew BALCEWICZ

Migawki Wileńskie. Most do Zakretu.

Fot. Bronisława Kondratowicz

O przejściach granicznych

Na mocy rozporządzenia rządu Republiki Litewskiej z 12 sierpnia 1992 r. nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Republiki Litewskiej w Rzeczypospolitej Polskiej D. Junewiczius został upoważniony do rozmów i podpisania umowy między rządami Republiki Litewskiej i Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie przejść granicznych. Podpisaną umowę przedstawi się do zatwierdzenia rządowi Republiki Litewskiej.

Granica z Litwą

Przeszło 20 strażnic granicznych i punktów kontroli urządzi się na pograniczu rosyjsko - litewskim w obwodzie kaliningradzkim. Prace te już się rozpoczęły. W wywiadzie dla gazety „Kaliningradskaja Prawda" poinformował o tym szef sztabu kaliningradzkiego biura przygranicznego pod-pułkownik Nikołaj Gorbatenko.

(RIA—ELTA)

Teraz ważne jest przetrwanie

(Dokończenie ze str. 1)

poważnej zmiany ekonomiki — obniżać podatki, dać więcej swobody. A chcąc obniżać podatki, trzeba będzie zmniejszać gwarancje socjalne. Ale nie dotyczy to emerytów, gdyż swoje oni już zarobili. Ludzie mogą być spokojni zarówno na wsi, jak i w mieście. Podobnie bez żadnych podstaw rozpowszechniano złośliwe pogłoski, jakoby ci, którzy odebrali ziemię, nie będą otrzymywali emerytur. Przecież emeryturę płaci się nie za ziemię, ale za to, że człowiek całe życie harował za grosze. Dlatego nikt nie zamierza odbierać tych emerytur.

Może nie zdążymy załatwić sprawy medycyny, kultury, natomiast trzeba rozpocząć porządkowanie oświaty, trzeba ją zracjonalizować. Należałoby się dogadać, że w szkole nie wolno zwiększać liczby godzin. Rozpatrujemy problemy nauczania religii. Jednakże nie zdołamy zmienić wielu rzeczy, gdyż rok szkolny już blisko.

Gdy w rządzie głowimy się, za co kupić zboże i inne najpotrzebniejsze produkty i jeszcze dobrze nie wiemy, jak to uczynić, trzeba odłożyć remonty szkoły i budowę nowych dróg. Najważniejsze teraz — to przetrwać. Żeby ludzie nie głodowali i było zostało zachowane. Przyjęliśmy obszerną uchwałę w sprawie zwiększania pomocy i cen skupu, dodatkowych subsydiów oraz kredytów z niewielkimi procentami. Jak też w sprawie swobodniejszego trybu sprzedaży uzyskanej produkcji. Poszukujemy pomocy również za granicą, ale wszędzie jest trudno, gdyż w wielu miejscach Europy panuje susza, ceny zboża wszędzie będą wysokie.

— Zadeklarował Pan wolność i rozległe uprawnienia dla ministrów i rozpoczął już realizowanie tej deklaracji. Na wsi szczególnie jest dyskutowane, czy sztab rolniczy potrafi z tego skorzystać...

— Sytuacja na wsi jest szczególnie trudna, gdyż ludzie byli przyzwyczajeni do systemu kołchozowego (chociaż nie lubianego), który egzystował prawie 50 lat. Nie tak łatwo się zmienić, a poza tym inni tylko i żyli z tego, że mogli kraść. Wiemy również, że ceny sprzętu technicznego, paliw, benzyny, smarów, opału i innych zbliżają się do światowych, natomiast ceny skupu produkcji stanowią zaledwie 15—20—40 proc. ich poziomu. One też muszą się zmieniać. To bardzo trudny okres. Może rolnictwo od razu nie będzie jeszcze szczególnie wydajne, ale jednak pomoże ludziom w przetrwaniu.

Po drugie, ludzie odzyskują swoją ziemię, znajdują się prawdziwi gospodarze. A na Litwie ziemia — to nie tylko rzecz materialna, nie tylko majątek, ale też źródło wartości duchowych. Człowiek zupełnie się inaczej czuje, gdy pracuje na własnej ziemi. Mimo wszelkich trudności, oszustw różnych polityków, sądzę, że wieś ma duże możliwości.

Z Ministerstwa Rolnictwa nie jestem zbyt zadowolony. Wydaje się, że tam nie wszyscy są na swych miejscach i nie wszyscy rozumieją, po co tam siedzą. A są nie po to, aby komenderować, krępować, lecz dopomagać. Nie można podejmować pochopnych decyzji, robić błędów, ale jeżeli w ciągu jednego lub paru tygodni okaże się, że ci ludzie nie mogą dalej pracować, to poprosimy ich o znalezienie innej pracy.

— Naturalnie, że Panu nie wystarcza osobistego czasu. Co mógłby Pan życzyć naszym ludziom?

— Nie ulegać złości i obojętności. To jest straszniejsze niż susza. A na Litwie złości i obojętności jest dużo. Jeżeli nasz rząd mógłby chociaż nieco zmniejszyć to napięcie, to powiedzieliśmy, że wykonaliśmy wielką pracę. Jednakże uświadamiając sobie, że trzeba będzie podejmować niepopularne kroki, a jest to niezbędne, gdy się pragnie innego życia, to rząd tu nie oczekuje medali i pomników.

— Podkreślił już Pan, że nie zamierza kandydować do Sejmu. Czy to był wariant kategoryczny, czy do rozważań?

— Była to wypowiedź kategoryczna. Zadecydowałem, że nie będę ubiegał się o mandat w Sejmie jeszcze znacznie wcześniej niż zostałem desygnowany na premiera. A ta nominacja odebrała w ogóle jakąkolwiek możliwość, nawet gdybym chciał. Wykonywanie jeszcze jakiejkolwiek pracy lub udział w wyborach nie kusi — nie tylko z powodu czasu, ale również dlatego, że znowu trzeba będzie podejmować działania niezbyt pozytywnie odbierane przez ludzi. Ale są one nieodzowne niczym gorzkie lekarstwo. Dlatego uważam, że o wiele ważniejsze jest wykonanie pracy niż pójść na wybory i być wybranym na inną kadencję.

— Dziękuję za rozmowę.

Aleksas BOCZAROWAS
kor. ELTA

Anyksztciai. Przy Puntukasie.

Fot. Bronisława Kondratowicz

Czy Rosja wybierze rządy autorytarne?

Obserwatorzy zarówno ze Wschodu i Zachodu ostrzegają, że Rosja stoi przed możliwością zwrotu w kierunku rządów autorytarnych. Istnieje realna perspektywa autorytarnego populistycznego reżimu z przywódcą — „prezydentem ludzi" — u steru, którego bazą jest „ruch demokratyczny" oparty na antykomunizmie, rosyjskim nacjonalizmie i rosyjskiej prawosławnej wierze przesiąkniętej nacjonalizmem, ostrzega Dmitrij Furman w artykule, który zamieszcza „Niezawisimaja gazieta" z 3 września 1991 r. Zachodni uczeni spekulują, że pomimo zwycięstwa, jakie odnieśli demokraci w następstwie próby przewrotu w 1991 r., era Michaiła Gorbaczowa może okazać się jedynie jeszcze jednym sporadycznym i bolesnym interludium liberalnych reform wciśniętym pomiędzy dekady reakcji.

Komentatorzy wskazują złowieszczo na niespodziewanie dużą liczbę głosów uzyskiwanych przez ekstremistyczne partie polityczne w wyborach w kilku krajach zachodnich oraz na niepokojące nasilanie się jawnie nacjonalistycznych i antysemickich nastrojów w wielu byłych krajach komunistycznych Europy Wschodniej i w byłym Związku Sowieckim. W Rosji zagrożenia są możliwe z różnych stron. Stanowią je członkowie byłej partii komunistycznej niezadowoleni z utraty władzy i przywilejów, rozczarowani urzędnicy, którzy utracili pracę w wyniku wstrząsów ekonomicznych i ze względu na wiek bądź brak kwalifikacji zostali zepchnięci do grupy bezrobotnych oraz ludzie narodowości rosyjskiej mieszkający poza granicami Rosji lub w rejonach Federacji Rosyjskiej zdominowanych przez ludność innej narodowości.

Ten elektorat jest aż nadto realny, a 26 proc. głosów zdobytych przez Stanisława Tymińskiego w wyborach prezydenckich w 1990 r. w Polsce pokazało, że siła przyciągania przywódców populistycznych może być bardzo duża wśród tych ludzi, którzy czują się oszukani w wyniku zmian politycznych i ekonomicznych. Według dziennikarza Konstantina Miedwiediewa dojście do władzy „ruchu narodowo-patriotycznego" jest nieuniknione w byłym Związku Sowieckim choćby tylko dlatego, że jest to jedyna siła polityczna, która nie brała żadnego udziału w zbrodniach, błędach i pomyłkach ostatnich i ekonomicznych. Weko pytanie, które skrzydło tego ruchu uzyska przewagę: to, nazwane przez Miedwiediewa „narodowymi socjalistami Żirinowskiego", tj. Liberalno-Demokratyczna Partia Związku Sowieckiego (LDPSS), czy demokratycznie zorientowani rosyjscy państwowcy (gosudarstwienniki), którzy opowiadają się za wprowadzeniem silnej władzy państwowej. Zwycięzą ci, twierdzi Miedwiediew, którzy trzymają rękę na pulsie nowych dążeń Rosji do stworzenia własnej państwowości, a nie rozpolitykowana inteligencja wielkich miast.

„NASI"

Istnieją już ugrupowania, które odwołują się do tego jeszcze płynnego i amorficznego elektoratu. Najbardziej otwarcie przyznaje się do tego niedawno powstałe ugrupowanie polityczne znane pod nazwą „Nasi" (Naszi). Utworzone zostało w grudniu 1991 r. przez grupę ludzi nadal otwarcie i bezwstydnie patronujących sprawie zachowania imperium sowieckiego pod dominacją rosyjską. Nazwa pochodzi od tytułu serialu telewizyjnego zrealizowanego na początku 1991 r. przez kontrowersyjnego reportera Aleksandra Niewzorową. Terminem „naszi" określał Niewzorow Rosjan żyjących poza granicami Federacji Rosyjskiej, którzy, jego zdaniem, są przedmiotem represji i prześladowań. Lista członków założycieli nowego ruchu jest swego rodzaju Who's Who rosyjskiej i sowieckiej skrajnej prawicy. Oprócz Niewzorowa zawiera ona takie nazwiska jak Władimir Żirinowskij, demagogiczny przewodniczący LDPSS; generał Albiert Makaszew, zaliczany do jastrzębi; Stanisław Kunajew, wydawca rosyjskiej nacjonalistycznej gazety „Nasz sowremiennik" oraz „czarni pułkownicy" Wiktor Ałksnis i Nikołaj Pietruszenko, przywódcy wpływowej grupy twardogłowych „Sojuz" w zlikwidowanym już Kongresie Deputowanych Ludowych ZSRR. Siedzibą „Naszych" jest Sankt Petersburg, w którym 13 grudnia 1991 r. odbyło się ich pierwsze posiedzenie. Grupa utrzymuje, że ma obecnie swoje oddziały w Mołdowie w regionie naddnieprzańskim (wysoki procent Rosjan i Ukraińców) na Białorusi i w państwach nadbałtyckich.

W wywiadzie opublikowanym w „Sowietskoj Rossji" 11 grudnia 1991 r. Ałksnis twierdzi, że „Nasi" mają szerokie poparcie wśród byłych komunistów. Jeśli wierzyć Ałksnisowi, do zwolenników nowej grupy zaliczają się nawet niektórzy członkowie koalicji „Demokratyczna Rosja", która popierała wybór Jelcyna na stanowisko prezydenta Federacji Rosyjskiej. Grupa nie posiada według niego stałego członkostwa. Każdy, kto popiera Związek, jest „naszym", wyjaśniał. Dodał jednak, że ugrupowanie zamierza stworzyć strukturę polityczną w różnych miastach Rosji i utrzymywać komitety w zakładach pracy. Hymnem grupy jest jedna z najbardziej popularnych pieśni patriotycznych okresu II Wojny Światowej: „Powstań, wielki kraju, powstań do śmiertelnej bitwy..."

„ZAPLECZE ŻIRINOWSKIEGO"

Jednym z liderów „Naszych" jest Władimir Żirinowskij, rzecznik rosyjskiego szowinizmu, człowiek o wyjątkowo silnych ambicjach politycznych. Początkowo traktowany z lekceważeniem, wkrótce kazał światu wstrzymać oddech, kiedy zajął trzecie miejsce w wyborach prezydenckich w Rosji w 1991 r. i zebrał ponad 6 milionów głosów, mając w swym programie wyborczym zapowiedź obniżki cen wódki. Jego obietnice uczyniły Rosji ponownie wielką, dają się szczególnie chwytliwe w okresie obecnego ekonomicznego i politycznego kryzysu w Federacji Rosyjskiej oraz spadku popularności „demokratów".

Żirinowskij urodził się w Ałma-Acie, stolicy Kazachstanu, 25 kwietnia 1946 r. Jego ojciec był Żydem, ale on sam podawał swoją narodowość jako rosyjską. Ukończył studia w Instytucie Krajów Azji i Afryki na Uniwersytecie Moskiewskim. Po dwóch latach służby w wojsku wrócił na Uniwersytet Moskiewski. Tym razem uzyskał dyplom prawnika. Niektórzy jego znajomi z tamtych czasów utrzymują, że w czasach studenckich Żirinowskij był zatrzymany za nielegalny handel walutą. Chcąc uniknąć sprawy sądowej, zgodził się wówczas zostać informatorem KGB. Pogłoski te nie zostały potwierdzone, ale są powszechnie powtarzane.

W życiorysie opublikowanym w związku z wyborami prezydenckimi w Rosji w 1991 r. Żirinowskij utrzymuje, że zajął się polityką w 1967 r., kiedy, jak twierdzi, napisał do Komitetu Centralnego KPZR list z propozycją pakietu reform ekonomicznych i politycznych. Nazwisko Żirinowskiego zaczęło się regularnie pojawiać dopiero od końca 1980 r. Od 1988 r. nie opuścił żadnego większego wiecu politycznego w Moskwie, uczestnicząc w spotkaniach organizacji diametralnie różnych. Pokazywał się na demonstracjach ekstremalnej rosyjskiej nacjonalistycznej organizacji „Pamiat" z jednej strony, z drugiej zaś na inauguracyjnej konferencji liberalnej Unii Demokratycznej.

POWSTANIE LDPSS

W marcu 1990 r., kiedy został zniesiony ustawowo zagwarantowany monopol władzy KPZR, Żirinowskij nie tracił już czasu na ogłaszanie faktu powstania LDPSS. Wydaje się, że od początku istniał element oszustwa w całym tym przedsięwzięciu. Ulotka reklamowa partii rozpoczyna się opisem europejskich i rosyjskich tradycji. W rzeczywistości, jak zauważyło wielu obserwatorów, partia nie jest ani liberalna, ani demokratyczna i mogła nawet być organizacją powołaną przez KGB w celu odebrania głosów prawdziwym kandydatom liberałów. Rosyjska partia, która najlepiej reprezentowała idee liberalizmu, tj. Partia Konstytucyjno-Demokratyczna (kadeci) powstała w 1905 r. Partia Żirinowskiego nie ma z nią nic wspólnego; Żirinowskij ogłosił jej powstanie dopiero w 1990 r. po zalegalizowaniu politycznego pluralizmu przez kierownictwo Gorbaczowa.

(Cdn.)

Vera TOLZ,
Elizabeth TEAGUE

Sentymentalne spojrzenie w przeszłość

Lucjan RYDEL (1870—1918) — poeta, dramaturg, prozaik, tłumacz. Postać popularna w środowisku literacko - artystycznym Młodej Polski, powszechnie znany jest fakt jego ożenku z córką gospodarza rolnego z podkrakowskich Bronowic. W ten sposób stał się prototypem postaci Pana Młodego z „Wesela" Stanisława Wyspiańskiego.

Pisał wiersze, w których nawiązywał do pieśni ludowych i do motywów antycznych. Jest m.in. autorem popularnej swego czasu baśni sceniczne „Zaczarowane koło", widowiska jasełkowego „Betlejem polskie", tragedii historycznej „Zygmunt August".

Przed samym wybuchem pierwszej wojny światowej, w 1914 roku odbył podróż nad Wilię. Literackim owocem jej stała się niewielka książeczka pt. „Wilno", którą Rydel wydał w Krakowie, w 1915 roku. Nigdy potem nie była wznawianą i dziś stanowi prawdziwą rzadkość.

W numerze „Ojczyzny-Polszczyzny" — kwartalnika dla nauczycieli wydawanego przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" w całości poświęconego Wilnu — ukazał się fragment rydlowych wrażeń i refleksji z podróży do grodu giedyminowego. W swoim czasie zapowiedzieliśmy ich przedruk w „Vilnianach". Dziś to czynimy, z pewnymi skrótami.

* * *

Rydlowe wrażenia z podróży do Wilna

Późnym wieczorem, w przejmującą wiosenną słotę, zajechałem z Warszawy do Wilna. Kolejowy „artielszczyk" w białym fartuchu i czarnym kaszkiecie, niosąc moją walizkę, torował mi w tłumie przyjezdnych drogę do wyjścia. Przed dworcem, w świetle gazowych latarń dorożki, jedna w drugą „istinno russkie": konie w hołoblach, na koźle same kacapy brodate w tułubach futrzanych i ceratowych, niskich cylinderkach z wysoko podwiniętymi kresami; w Moskwie czy Saratowie nie mógłby dorożkarz wyglądać inaczej. Wyboru nie było. Wsiadłem do pierwszego lepszego powozu, rzucając „wroszczykowi" nazwę hotelu. Ruszyliśmy kłusa.

— Czy będziemy przejeżdżali przez Ostrą Bramę — pytam w nadziei, że mój automedon musi chyba rozumieć po polsku.

— Ostra Brama? Wnet będzie... — odpowiada śpiewnym, czysto litewskim akcentem.

— Jak tobie na imię? — pytam chłopaka zdziwiony.

— Kazimierz, panie.

— Katolik? Polak?

— Tak panie, ja tutejszy.

— A tamci, inni dorożkarze?

— Wszystko swoi.

— A czemuż wy tak ubrani?

— Policja kazała...

Zwolnił jazdy, cylinderek ceratowy zdjął z głowy i wskazując ręką przed siebie, powiada:

— O! i Ostra Brama...

Jechaliśmy stępa. Na tle nocnego nieba czerniła się krępa czworograniа wieża. Nóga z nogi z odkrytymi głowami wjechaliśmy pod jej niskie okrągłe sklepienie — a potem w dość wąską ulicę, połogo zbiegającą ku dołowi. Światło kilku latarń ulicznych złotawymi smugami odbijało się na mokrych bruk ach. Mimo późnej godziny, tu i ówdzie modliło się kilka osób, — klęcząc na wilgotnym chodniku. — Woźnica jeszcze bardziej zwolnił i z kozła obejrzał się na mnie pytającym wzrokiem.

— Dobrze; stańcie, Kazimierzu...

Wysiadłem — i jak tamci — ukląkłem:

Panno święta, co jasnej bronisz Częstochowy i w Ostrej świecisz Bramie...

...Nazajutrz, po kilku zaledwie godzinach, czułem się w Wilnie tak swojsko, jakbym od lat całych związany był z litewską stolicą. Bo też dostałem się w ręce ludzi, którzy serdecznością i najwyższym wdziękiem prostoty i szczerości mogliby nawet kamień rozgrzać i rozruszać. Wprawdzie nie zastałem w mieście Ferdynanda Ruszczyca: słynny artysta musiał, niestety, wyjechać do siebie na wieś, powołany sprawami gospodarczymi — jedyny człowiek znany mi tutaj osobiście i z bliska, lecz i ci Wileńczycy, którzy się mną gościnnie od pierwszej chwili zaopiekowali, umieli i niestrudzonym zapałem i niezwykłym znawstwem pokazać mi wszystkie piękności, pamiątki, zabytki Wilna i co więcej — w przeciągu paru dni wprowadzili mnie w wewnętrzne, przytłumione, a jednak pomimo wszystko tak skupionym tętnem bijące i tak pełne prawdziwej polskości życie tego przedziwnego miasta.

Na ogół śródmieście wileńskie żywo przypomina Kraków a po trosze Stare Miasto warszawskie: podobne domy o jednym piętrze albo dwupiętrowe, niekiedy podparte przysadzistymi szkarpami, częstokroć uwieńczone malowniczą attyką lub wdzięczną facjatką, mury wielu z tych kamienic pamiętają może jeszcze dobę Odrodzenia, lecz później szymi przeróbkami. W tym samym miejscu w czasach jeszcze pogańskich zbudował był Gasztołd kaplicę drewnianą tym Franciszkanom, którzy śmierć męczeńską ponieśli potem na Górze Trzykrzyskiej. Za Jagiełły stanął tu murowany kościół, a przy nim obszerny klasztor — ognisko średniowiecznej cywilizacji zachodniej. Dzisiaj smutna ruderа. Wejście w pięknym, kamiennym portalu barokowym, na głucho zabite od r. 1863 i świątynia, jedna z ciekawszych w natenczas trzydziestoletni profesor historii; Euzebiusz Słowacki, ojciec Juliusza, a później ojczym jego — dr Becu, Gołuchowski, Leon Borowski, co pierwszy poznał się na młodocianych wierszach Mickiewicza i wykrzyknął o nim: „Geniusz! geniusz zabłyśnie w naszym kraju!"

Z rozdartym sercem stoi się wpośród tych na zawsze pamiętnych murów. Polska wiedza, polska cywilizacja, polska poezja, chwała polskiego imienia biła stąd świetnymi blaskami, więc to ognisko światła stłumić, zdusić, zdeptać!

...Jeden z moich nieocenionych Wileńczyków skręcił ze mną z ulicy Niemieckiej w samo wnętrze Czarnego Miasta, w istny matecznik żydowski, gdzie pokazał mi bardzo starą i zajmującą synagogę. Zwłaszcza ciekawy jest fronton budynku, cały postrzępiony w ażurowe galeryjki kamienne. Wnętrze nieco podobne do starej Kazimierzowskiej Bożnicy w Krakowie, ma piękne sklepienie gotyckie i posiąda wiele sprzętów starodawnych. Oczywiście przed bożnicą zebrał się tymczasem krzykliwy, szwargocący tłum, w którym podziwiać można było postaci wręcz fantastyczne, jakich nie widzi się już nawet po miasteczkach galicyjskich.

Z trudem przedostaliśmy się przez te zgiełkliwe rzesze i mój towarzysz po chwili wyprowadził mnie potem — nie pomnę już, na jaką ulicę. Weszliśmy do niepozornego domu, bez stylu, bez wybitnego charakteru. Podwórko małe, dość brudne, mój Wileńczyk wskazuje mi w oficynie na dole dwa niskie okna.

— Tu mieszkał Mickiewicz...

Jest w mieście kilka tych studenckich mieszkań poety, który za swoich lat wileńskich przeprowadzał się parokrotnie. Żywa tradycja zna i czcią je otacza, jak wszystko, co związane z jego pamięcią. A z pamięcią Mickiewicza wiąże się tutaj miejsc tyle!

Niebawem znaleźliśmy się w jednym z nich i to najpamiętniejszym. Tam, gdzie ulica Ostrobramska odłamuje się w bok od Niemieckiej... To Bazyliańe...

Wchodzimy do gmachu. Bielony korytarz, potem na piętro schody drewniane, zużyte, wpółciemne i znowu korytarz, na który wychodzą drzwi licznych cel, niegdyś k'asztornych.

Więc to tutaj! III część Dziadów rozgrywa się w tym „klasztorze" ks. Bazylianów, przerobionym na więzienie stanu". Miejsce, gdzie stoję w tej chwili, to ów korytarz w akcie I. Jak łatwo sobie uprytomnić wszystko: „straż z karabinami stoi opodal — kilku więźniów młodych ze świecami wychodzą z cel swoich"...

...Dla Wilna idą lepsze czasy, a cokolwiek bądź przyniosą, zmienić tego nie zdoła nikt i nic, że tu Jadwiga z Jagiełłą chrzciła Litwę, umierał św. Kazimierz, przemieszkiwał Zygmunt August i Batory, kazał Skarga: cywilizacja, która swe niezapomniane ognisko miała w Uniwersytecie Wileńskim, że tu, w tych umiłowanych po'skiemu sercu murach, do młodzieńczego lotu rozwijali orle skrzydła najwięksi z największych budziciele narodowego ducha: Mickiewicz i Słowacki (...)

Kolumnę przygotowała
Halina JOTKIAŁŁO.
Repr. Walery Charin

Autorstwa pana Rukujzy

W poprzednich „Vilnianach" zamieściliśmy kilka zdjęć — migawek wileńskich, zrobionych przed z górą półwieczem przez byłego wilnianina, a obecnie mieszkańca Chicago pana Witolda Rukujzę. Pisaliśmy o jego losach, a także o tym, że podczas wizyty w redakcji przekazał nam do wykorzystania negatywy już historycznych fotografii Wilna:

Publikujemy kolejne zdjęcia ze zbiorów p. Witolda:

Kościół Św. Piotra i Pawła na Antokolu. Dziś teren wokół świątyni zmienił się znacznie. Przede wszystkim nie ma kapliczki, która została, podobnie jak wszystkie inne, wyburzona w latach 50;

Trzy Krzyże Antoniego Wiwulskiego, odsłonięte na Górze Trzykrzyskiej w 1916 roku. U dołu widoczny jest łaciński tekst. Oto jego przekład: Pokój Pierwszym pracownikom Chrystusowym na Litwie, zakonu św. Franciszka w XIV wieku w Wilnie zabitym, szczególnie VII Męczennikom, na tej górze ukrzyżowanym. Wyznawcy Chrystusowi, w czasie srożącej się okrutnej wojny, dla uproszenia pomocy Bożej i pokoju, te krzyże na miejscu pierwotnym odbudowali i poświęcili w R.P. 1916;

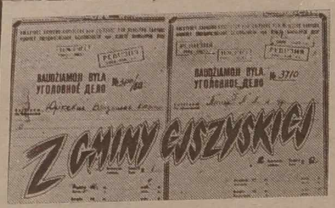

PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW AK NA WILEŃSZCZYŹNIE PO LIPCU 1944 R.

W zażaleniu na imię Prokuratora Generalnego ZSRR skazany Ptak zaznacza, że w niczym nie poczuwa się do winy, zeznania Znamierowskiego uważa za fałszywe, z materiałami sprawy przed zastosowaniem art. 206 k.p.k. nie został zapoznany i nie wie, o co został oskarżony. Ptak oficerem nie był. Prosi o zwolnienie go spod straży.

Dowody, wyłuszczone w zażaleniu, są nieuzasadnione i materiał postępowania śledczego obala je..,

W sądzie Ptak o nic się nie ubiegał i przyznał się, że zwerbowany został do podziemnej org. „A.K." przez Znamierowskiego, a L. Znamierowski w sądzie potwierdził, że Ptak razem z Dzimitrowiczem zbierał żywność, którą razem sprzedali i kupili buty. Okoliczności te w sądzie potwierdził sam Ptak. Co do oświadczenia Ptaka, że nie był on oficerem, tego mu nie zarzucano ani w toku postępowania przygotowawczego, ani na sądzie, ani też z materiałów sprawy nie wynika, aby Ptak był oficerem armii polskiej.

W ten sposób wina Ptaka potwierdzona została na sądzie przez jego osobiste zeznania oraz zeznania podsądnego Znamierowskiego.

Wina innych oskarżonych potwierdzona została na sądzie poprzez ich osobiste zeznania.

Przestępstwa popełnione przez Ptaka, Łukaszewicza, Dudę, J. Mieżuka, W. Mieżuka, Jurewicza, Kosowskiego, Znamierowskiego, Krasowskiego, J. Łukaszewicza i Krupowicza zakwalifikowano prawidłowo i środek kary wybrano adekwatny do wykroczenia.

Jak wynika ze sprawy, organizacja AK pow. trockiego dokonała dwukrotnego napadu na Ejszyszki...

Skazani Ptak i Stanisław Łukaszewicz, mimo że sami nie uczestniczyli we wskazanych napadach przygotowywali jednak do nich swych podopiecznych (Ptak pełnił obowiązki dowódcy drużyny, a Stanisław Łukaszewicz był pomocnikiem dowódcy drużyny, oddziału)...

Utrzymuję, że orzeczenie Trybunału Wojskowego w sprawie wszystkich skazanych jest słuszne, a skargę skazanego Ptaka jako nieuzasadnioną należy uchylić, o czym ma być on zawiadomiony. Podpis pomocnika prokuratora wojskowego Bałtyckiego Okręgu Wojskowego majora justycji Cilmanowa i zastępcy prokuratora Litewskiej SRR do spraw specjalnych, państwowego radcy sprawiedliwości III klasy Kolesnikowa. Data — 2 sierpnia 1954 r.

Wyciąg z protokołu nr 17 posiedzenia komisji ds. rewizji procesów osób, skazanych za przestępstwa kontrrewolucyjne i utrzymywanych w łagrach, koloniach i więzieniach MSW ZSRR oraz znajdujących się na zesłaniu i osiedleniu. Protokół ma datę 12 sierpnia 1954 r., a treść jego sprowadza się do tego, że wszystkie skazane w tej sprawie osoby (z podaniem daty urodzenia, artykułów, na mocy których zostały skazane oraz wyroku) podlegać mają temuż wyrokowi bez żadnych zmian. Podpisał naczelnik sekretariatu komisji podpułkownik Mylnikow.

Na imię prokuratora Litewskiej SRR wpłynęło pismo z Workuty od naczelnika 2 oddziału Łagru Rzecznego MSW ZSRR majora Kożeniakina i... majora Jaronowskiego z załączeniem 4-stronicowej skargi Piotra Ptaka. Innym dokumentem przysłanym z Workuty jest zaświadczenie, stwierdzające, że Piotr Ptak, skazany przez Trybunał Wojskowy NKWD Lit. SRR na 20 lat katorgi od 12.I.1945 do 12.I.1965, otrzymuje następującą charakterystykę: „Rozdaje posiłki w stołówce, pracę traktuje rzetelnie. Zachowuje się zadowalająco, pochwał nie ma, wcześniej miał dwie nagany za zakłócanie łagrowego reżimu". Podpisane przez Kożeniakina.

Na imię Prokuratora Generalnego ZSRR wpłynęła skarga od Piotra Ptaka, odbywającego wyrok w Workucie Komi ASRR: „Wyrok Wileńskiego Trybunału Wojskowego, na którego mocy zostałem skazany, uważam za niesłuszny, podlegający odwołaniu i uchyleniu... Z części motywującej akt oskarżenia i orzeczenia wynika, że uznano mię za winnego w agitacji antyradzieckiej absolutnie gołosłownie. Bez potwierdzenia przez jakiekolwiek fakty...

Trybunał wysłuchał sprawy bez przesłuchania świadków, ja nie przyznałem się do winy, na czym więc oparty był wyrok? Stosując art. 206 KPK, z materiałami sprawy nie zapoznano mnie. Nie miałem pojęcia, czym została potwierdzona moja wina. Już obecnie z odpowiedzi na poprzednie zażalenie dowiedziałem się, że oskarżenie oparte jest na zeznaniach świadka Lucjana Znamierowskiego, które absolutnie nie zasługują na uwagę. Nie ulega wątpliwości, że gdyby postępowanie przygotowawcze i sądowe prowadzone były bez naruszeń norm to Znamierowski i sam byłby się zeznań. Tego jednak nie było. Na posiedzenie sądowe nie został wezwany. Na czym więc opierał się wyrok?..

...Zwracam się z usilną prośbą o rozpatrzenie zażalenia lub objęcie jego szczególną kontrolą. Należy wnieść odwołanie od orzeczenia sądu... w celu jego uchylenia oraz uwolnienia mnie". Podpis: powód Ptak. Data — 28.5.54 r.

W odpowiedzi na powyższą skargę prokurator LSRR odpowiedział naczelnikowi 2 oddziału Łagru Rzecznego MSW w Workucie, że zażalenie skazanego Piotra Ptaka i jego sprawa karna zostały rozpatrzone. Na wniosek Prokuratora Litewskiej SRR, MSW LSRR i KGB (Komitet b/p) przy Radzie Ministrów LSRR skarga nie została uwzględniona, o czym ma być zawiadomiony skazany.

Akta sprawy karnej zawierają dokumenty, odrzucające zażalenia Władysława Jurewicza oraz Stanisława Łukaszewicza. Ich data 17.VII.1955 (w przypadku Jurewicza) i 16.VII.1955 (w przypadku Łukaszewicza).

A oto treść skargi, złożonej przez Piotra Ptaka ministrowi sprawiedliwości ZSRR:

„12 stycznia 1945 r. mnie, P. Ptaka, aresztowanego w Olkienikach w domu i przywieziono do Trok Lit. SRR, gdzie umieszczono w więzieniu... Przedstawiono mi fałszywe oskarżenie, niczym nieuzasadnione, iż rzekomo ja, P. Ptak, byłem organizatorem polskiej org. narodowej AK, uczestniczyłem w terrorystycznych aktach przeciwko aktywistom radzieckim i żołnierzom radzieckim, zaopatrywałem organizację w żywność, broń i umundurowanie, i jakoby uczestniczyłem w rabunkach.

Te wszystkie niedorzeczne, fantastyczne... oskarżenia zostały wyssane z palca przez ... Lucjana Znamierowskiego,..

Organy śledcze b/p w Trokach mając dotyczące mnie dane i nie życząc je sprawdzić, i widząc, że nic nie mogę powiedzieć, z pomocą nieludzkich środków, zapożyczonych z historii i .., średniowiecza, a zakazanych przez radzieckie prawo, zmusili mnie, całkiem niewinnego człowieka powiedzieć o sobie to, czego w ogóle nie mogło być i podpisać wszystkie sfabrykowane „protokoły przesłuchań" plus bujna fantazja L. Znamierowskiego i organów śledczych b/p w Trokach.

A więc, w maju 1945 r., kiedy to zmuszony byłem do podpisania wszystkich wymyślonych protokołów przesłuchań, w których wszystko od początku do końca zostało wymyślone i oparte na fałszywych zeznaniach jednego tylko Znamierowskiego, Litewski Trybunał Wojskowy m. Wilna niezasłużenie skazał mnie, całkowicie niewinnego człowieka na 20 lat katorgi oraz pozbawienie praw. Zwracam się do Was, Obywatelu Ministrze Sprawiedliwości ZSRR... ze skargą na okrutny i nieludzki wyrok, bo jestem całkowicie bez winy i proszę Was, abyście .., uchylili ten niezasłużony wyrok oraz w imieniu Prawa i Sprawiedliwości wydali rozkaz odpowiednim organom o ponownym rozpatrzeniu mojej sprawy w mojej obecności, a także, aby podczas tego rozpatrywania L. Znamierowski został dopuszczony do konfrontacji i żeby zeznał w sprawie mego przestępstwa. Ponadto proszę, abyście kazali przesłuchać wszystkich mieszkańców wsi Półstoki rejonu ejszyskiego ob. wileńskiego, których podczas śledztwa w ... Trokach nie dopuszczono do zeznań... Całkowicie jestem niewinny i w łagrze stałem się zupełnym inwalidą..

W imię sprawiedliwości, humanitaryzmu proszę nie odmówić mojej prośbie". Podpis Piotra Ptaka i data 27 czerwca 1955 r.

W aktach znajdujemy wyciąg z protokołu nr 47 posiedzenia komisji Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ds. rozpatrywania spraw osób odbywających karę za wykroczenia polityczne, służbowe i gospodarcze. Miasto — Kostroma, data 3 sierpnia 1956 r. Decyzja — skrócić termin odbywania kary do dwunastu lat pozbawienia wolności. Podpis — sekretarz komisji Lubimkow.

W grudniu 1956 r. wydane zostało zawiadomienie o wyjeździe specosiedleńca Jana Łukaszewicza z Workuty Komi ASRR, który 3 listopada 1956 r. wyjechał do Polski na podstawie dekretu MSW nr 14/7/1905 z 8.X.56 r. Podpis podpułkownika Kryłowa.

Do Prokuratora Generalnego ZSRR
tow. Rudenki Borysa Romanowicza
103793, m. Moskwa, K-9,
ul. Puszkinskaja nr 15a
od Jana Mieżuka, s. Józefa,
zamieszkałego: 660057,
m. Krasnojarsk
ul. Akademika Pawłowa 84—10

SKARGA W TRYBIE NADZORU

28 maja 1945 r. ja, Jan Mieżuk s. Józefa (dane o nim), skazany zostałem przez Trybunał Wojskowy wojsk NKWD z art. 17—58—1a i 58 KK RFSRR na 10 lat pozbawienia wolności z pozbawieniem praw na 5 lat.

22 sierpnia 1954 r. przed terminem zwolniony zostałem w m. Norylsku Kraju Krasnojarskiego, co potwierdza zaświadczenie z łagru.

Nigdy nie popełniłem żadnego przestępstwa ani przeciwko władzy radzieckiej, ani przeciwko ludzkości.

(Początek patrz w nr 134—151, 153—158)

(Ciąg dalszy nastąpi)

Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny

„Nie opuszczę was nigdy. Moje Niepokalane Serce będzie wam schronieniem i drogą, która doprowadzi do Boga".

(Słowa Matki Bożej w Fatimie 13.05.1917 r.)

Dziś Kościół Katolicki obchodzi Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Z duszą i ciałem została ona wzięta do nieba. Jako pierwsza osiągnęła zbawienie i stała się obrazem Kościoła w chwale, a dla ludu pielgrzymującego — znakiem nadziei i pociechy. Dzisiejsza uroczystość — wprowadzona do liturgii wschodniej w VI, a do zachodniej w VII wieku — jest ważnym świętem roku kościelnego. Zawiera wiele znaczeń teologicznych, kultowych i obyczajowych. Związana jest ze święceniem owoców polnych i płodów rolnych na cześć Matki Boskiej Zielnej.

Katolicy, a szczególnie Polacy niezwykle ukochali Matkę Syna Bożego. Nie jest nam Ona boginią, ale to szczególne do Niej nabożeństwo ma swoje podstawy. Wśród wielu nadawanych Marii tytułów — Pocieszycielka, Opiekunka, Wspomożycielka — jest mianowicie najbardziej dramatyczna chwili, w momencie konania Jezus powierza nas Matce, poleca nam, mówiąc do Niej „Matko". Ufność w słowa Jezusa, zaufanie Tej, która do końca trwała z Nim, kazały wierzyć, że i przy nas trwać będzie do końca.

Dlatego czekamy sierpnia, by oddać szczególną cześć Matce Jezusa, by przekazać Jej coś głęboko osobistego, coś co trudno wyrazić słowami. W tym dniu — dniu Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny — prowadzimy z Nią intymną rozmowę o problemach i o tym, co się dobrze układa, o smutkach i radościach, o zamierzeniach. I dziś poczujmy Jej obecność wśród nas, skorzystajmy z Jej rozumienia dla naszych ludzkich spraw, powierzmy się Jej z pewnością, że na pewno nie zawiedzie. Matka nie zawodzi...

KTO URODZIŁ SIĘ 15 SIERPNIA

To wybitne umysłowości. Mają duże zdolności dyplomatyczne i wielką intuicję. Marzenia ich są ogromne, często aż nierealne. Wiele im się jednak udaje osiągnąć. Godny podziwu jest ich entuzjazm życiowy. Mimo że bywają zarozumiali to postępują szlachetnie i są wszystkim życzliwi. Zbytnie nastawienie na odegranie wielkiej roli zawodowej przesuwa na dalszy plan ich życie osobiste i rodzinne. Mimo wielu pozytywnych cech nie potrafią dać za wiele z siebie najbliższym.

KTO URODZIŁ SIĘ 16 SIERPNIA

Osoby urodzone tego dnia potrafią piąć się na szczyty. Swoje działania ukierunkowują do tego już od młodych lat. Mają umysł twórczy i zdolności wynalazcze. Są pracowici i rozważni. Nie brak im jednak odwagi w działaniu ani inicjatywy. Są pracowici i wytrwali w tym, co robią. Starają się każdą rozpoczętą pracę doprowadzić do końca chociażby dla zasady. Lubią dominować w otoczeniu, a nawet zarządzać innymi. Na współpracowników najchętniej dobierają sobie pochlebców. Często wolą słodkie komplementy od rzeczowej krytyki. Ich negatywną cechą jest szorstkość.

KTO URODZIŁ SIĘ 17 SIERPNIA

Są bardzo uzdolnieni. Szczególne predyspozycje mają do projektowania. Do życia podchodzą entuzjastycznie. Odważnie podejmują się wykonania rzeczy nowych, jeszcze nie poznanych. Również nie brakuje im odwagi cywilnej. Mają doskonałą pamięć. Dużym ich atutem jest umiejętność przewidywania. Ich słabą stroną jest brak całości wyczucia.

Kalendarium

* **Sobota (15.VIII)** jest 228 dniem 1992 r. Do końca roku 138 dni.

* Znak Zodiaku — Lew.

* Imieniny: Marii, Napoleona, Tarzycjusza.

* Wschód Słońca — 5.53, zachód — 20.51. Długość dnia 14 godz. 58 min.

Niedziela (16.VIII)

* Imieniny: Joachima, Rocha, Stefana.

* Wschód Słońca — 5.55, zachód — 20.49. Długość dnia 14 godz. 54 min.

Poniedziałek (17.VIII)

* Imieniny: Anity, Joanny, Julianny, Jacka.

* Wschód Słońca — 5.57 zachód — 20.47. Długość dnia 14 godz. 50 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 15 sierpnia zachmurzenie z przejaśnieniami, wiatr zachodni, północno-zachodni, umiarkowany, krótkotrwałe opady, temperatura 17—22 stopnie.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów, temperatura w nocy 8—13, w dzień 21—26 stopni.

SoDra

PROPONUJEMY
WYPOCZYNEK I KURACJĘ

W JEDNYM Z NAJLEPSZYCH PENSJONATÓW W SOCZI „BIEŁYJE NOCZI". Cena skierowania na 24 dni — 12785 rb.

Zwracać się: Vilnius, Ukmerges 12, tel. 73-46-15.

TV

NIEDZIELA, 16 SIERPNIA

LTV—1

9.00 — Dziennik, 9.05 — Film anim. 9.30 — Audycja dla młodzieży szkolnej 9.50 — Audycja religijna. 10.10 — Jeden świat. 10.55 — Na przełomie wieków. 11.30 — Audycja w języku polskim. 12.30 — Koncert życzeń. 17.00 — Dziennik. 17.10 — Ojczyzna. 18.05 — Komedia „Wesele po angielsku". 19.50 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Stanowisko przewodniczącego Rady Najwyższej republiki. 21.15 — Telegra. 22.05 — Program kulturalny. 22.55 — Koncert. 23.15 — Dziennik wieczorny.

LTV—2

5.55 — 9.10 — Program Ostankino. 9.10 — Litloto. 9.15 — Audycja religijna. 9.30 — W niedzielny poranek. 10.30 — Telegra. „Tak, Nie". 11.30 — Studio MT. 11.50 — W świecie koszykówki. 12.20 — 0.40 — Program Ostankino.

Ostankino

6.00 — Czas siły ducha. 7.00 — Gimnastyka rytmiczna. 7.30 — Ciągnienie „Sportloto". 7.40 — Sztuka narodów świata. Syria. 8.00 — Wczesnym rankiem. 8.40 — Wszystko jest możliwe. 12.20 — Film dok. 13.05 — Film dok. 13.35 — Film fab. z seriału „Marc i Sophie". 14.00 — Dziennik. 14.20 — Koncert. 14.50 — Michaił Tal — wczoraj, dzisiaj, jutro. 15.25 — Klub podróżników. 16.15 — Panorama. 16.55 — Walt Disney przedstawia. 17.45 — Dziennik. 18.00 — Piłka nożna: Rosja — Meksyk. 18.50 — Reportaż z międzynarodowego święta lotniczego. 19.00 — Film fab. „Podziemie czarownic". 21.00 — Wyniki. 21.45 — Sportowy weekend. 22.00 — Międzynarodowe święto lotnicze. 23.00 — Dziennik. 23.25 — Randka przy fortepianie.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.20 — Panorama dok. 7.45 — Źródła. 8.25 — Chcecie, to wierzcie. 8.55 — I międzynarodowy festiwal inwalidów. 9.25 — Program „Klucz": „Burza 1812 r.". Film 2. 9.55 — Kreskówka „Superksięga". 10.20 — Zbaw i zachowaj. 10.50 — Rosyjska encyklopedia. 11.35 — Film fab. „Słowik". 13.00 — Wieści. 13.20 — Dorobek republiki. 13.40 — W świecie zwierząt. 14.40 — Mistrzostwa świata w wyścigach samochodowych. 17.10 — Małe wieczory muzyczne. 17.50 — Film TV „USA — ZSRR: wielka gra". 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Co dzień święto. 19.30 — Film fab. „Zmiana losu". 21.10 — Anegdoty od Adama. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści.

PONIEDZIAŁEK, 17 SIERPNIA

LTV—1

19.00 — Wiadomości. 19.15 — Studio sportowe. 19.55 — Nasz elementarz. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — 01... 02... 03. 21.25 — Kawiarnia „Arka". 22.15 — Film fab. „Pociąg nadziei". Odc. 1. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Program. 7.50 — Kreskówka. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Kreskówka. 8.30 — Maraton-15. 9.00 — Dom książki. 10.40 — Film fab. „Poszukiwacze złota". 11.00 — Dziennik. 13.05 — Program. 13.10 — Telemixt. 13.55 — Notes. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Odpoczynek. 14.40 — TV serial „Benoni i Rosa". Odc. 4. 15.35 — Kreskówka. 15.45 — Film dla dzieci. „Pogromca zwierząt". Odc. 1. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — Przegląd piłkarski. 17.55 — Program muzyczny. 18.10 — NEP. 18.40 — Premiera TV filmu muz. „Gwiazdy baletu rosyjskiego". Film V. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.25 — Program. 20.40 — Premiera TV filmu fab. „Nieprzewidziane wizyty". Odc. 1. 21.45 — Film publicystyczny. „Dni urlopu". 23.20 — Progr. muzyczny. 23.45 — Beau monde. Podczas przerwy — Dziennik. 0.05 — Pamiętamy wasze twarze. 0.55 — TV serial „Benoni i Rosa". Odc. 4.

TV Rosji

16.30 — Nowości. 16.45 — Sztuka odbicia. 17.05 — „Zwycięstwa smoka". 17.45 — Twarzą do Rosji. 18.00 — Opozycja. 18.45 — Program „EKS". 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Co dzień święto. 19.30 — Film TV „USA—ZSRR: Wielka gra". 20.30 — Poniedziałkowy detektyw. Film fab. 22.00 — Wieści. 22.20 — Reklama. 22.25 — Kreskówka dla dorosłych. 22.35 — W. Coj. Słoneczne dni.

WTOREK, 18 SIERPNIA

LTV—1

19.00 — Dziennik. 19.15 — Film dok. 20.00 — Dboranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Film fab. „Życie pod klonem". 23.15 — Dziennik wieczorny.

TV Litwy Wschodniej

18.00 — Reporter. Wiadomości w jęz. litewskim. 18.10 — Tylko fakty. Kronika kryminalna. 18.25 — Pszczoła. Audycja dla kobiet. 19.10 — Rolnik. 19.25 — Telestop. 19.30 — Jeszcze nie śpij. 19.50 — Reporter. Audycja w jęz. pol.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.50 — Kreskówka. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film fab. „Bogaci też płaczą". 9.05 — Limpopo. 9.35 — Kreskówka. 9.55 — Gwiazdy rosyjskiego baletu. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Film fab. „Nieprzewidziane wizyty". 13.25 — W świecie pieniędzy Adama Smitha. 13.55 — Notes. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Sportowi pupile naszej młodości. 14.45 — Film fab. „Benoni i Rosa". 15.40 — Kreskówka. 15.45 — Film dla dzieci. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Sąsiednie Chiny. 18.10 — Film fab. „Bogaci też płaczą". 18.55 — Po upływie roku. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Film fab. „Nieprzewidziane wizyty". 21.55 — Maksyma. 22.25 — Jałta-92. 1.25 — Film fab. „Benoni i Rosa".

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.25 — Czas ludzi interesu. 7.55 — Ściśle tajne. 8.50 — W wolnym czasie. 9.05 — Multi-pulti. 9.15 — TV teatr Rosji. 10.00 — W świecie zwierząt. 11.00 — Film fab. „Szklany labirynt". 12.40 — Kwestia chłopska. 13.00 — Wieści. 15.00 — Telegiełda. 15.30 — Multi-pulti. 16.00 — Studio „Wzrost, Klub-T". 16.30 — Tam, tam — nowości. 16.45 — Parale. Marina Cwietajewa — Władimirowi Majakowskiemu. 17.00 — Petersburska legenda. 17.30 — Dorobek republiki. 18.00 — W parlamencie. 18.10 — Teatr Maryjski w Metropolitan-operze. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Co dzień święto. 19.30 — Film fab. „Santa Barbara". 20.25 — Solo. Film „Złoty sen". 21.00 — Okno do Rosji. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. 22.20 — Egzamin muzyczny nr 3.

ŚRODA, 19 SIERPNIA

LTV—1

19.00 — Dziennik. 19.15 — Koncert. 19.40 — Fakt. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Nasz elementarz. 21.05 — Studio państwowe. 21.50 — Audycja rozrywkowa. 22.10 — Koncert. 23.15 — Dziennik wieczorny.

LTV—2

5.00 — 19.00 — Program Ostankino. 19.00 — Przegląd regionalny. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Koncert. 21.00 — Aud. rozr. 23.30 — Film fab. „Nieprzewidziane wizyty".

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.50 — Kreskówka. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film fab. „Bogaci też płaczą". 9.50 — Film rys. „Bajka o dzielnym zającu". 10.00 — „Brayn ring". 11.00 — Dziennik. 11.20 — Film fab. „Nieprzewidziane wizyty. 12.35 — Filmy rys. dla dzieci. 13.10 — Telemikst. 13.55 — Notes. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Dzisiaj i wtedy. 14.55 — Film fab. „Benoni i Rosa". 15.55 — Kreskówka. 16.10 — Lekcje życia. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Kreskówka. 17.45 — Studio „Polityka". 18.15 — Film fab. „Bogaci też płaczą".

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.20 — Reklama. 7.25 — Czas ludzi interesu. 7.55 — Okno do Rosji. 8.50 — W wolnym czasie. 9.05 — Wyspy niesnasek. Spojrzenie z Japonii. 9.35 — „Burda Moden" ofenuje... 10.10 — Egzotyka. 11.10 — Film fab. „Żona odeszła". 12.40 — Kwestia chłopska. 13.00 — Wieści. 15.00 — Przedsiębiorczość — to wolność. 15.15 — Multi-pulti. 15.25 — Transroseter. 16.00 — Program chrześcijański. 16.30 — Tam, tam — nowości. 16.45 — Rok temu o tej samej porze. 17.05 — Wydział polityczny. 17.45 — M-zjednoczenie. 18.00 — W poszukiwaniu siebie. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Co dzień święto. 19.30 — Film TV „USA — ZSRR: wielka gra". 20.30 — Film fab. „Oj, wy, gęsi..." 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. 22.20 — Wystrzał „Aurory" czyli rosyjskie metamorfozy. 22.25 — Z ciemności do światła.

CZWARTEK, 20 SIERPNIA

LTV—1

19.00 — Dziennik. 19.15 — Koncert. 19.30 — Polityka. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Konferencja prasowa. 21.30 — Film fab. „Anioł na ziemi" (Francja). 23.00 — Koncert. 23.15 — Dziennik wieczorny.

LTV—2

5.00 — 18.45 — Program Ostankino. 18.45 — Przegląd regionalny. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Koncert. 21.00 — Katolicka trybuna. 21.30 — Film fab. Podczas przerwy o 22.00 — Dziennik. 23.30 — Film fab. „Nieprzewidziane wizyty".

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.50 — Kreskówka. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film fab. „Bogaci też płaczą". 9.50 — Kreskówka. 10.05 — Film dok. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Film fab. „Nieprzewidziane wizyty". 12.35 — Kreskówki. 13.10 — Telemikst. 13.55 — Notes. 14.00 — Dziennik. 14.20 — To było, było... 14.40 — Film fab. „Złota mina". 15.45 — Dziecięcy klub muzyczny. 16.25 — Studio „Polityka". 17.00 — Dziennik. 17.20 — Do lat 16 i więcej. 18.00 — Film fab. „Bogaci też płaczą". 1.15 — Film fab. „Złota mina".

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.25 — Czas ludzi interesu. 7.55 — W poszukiwaniu siebie. 8.50 — W wolnym czasie. 9.05 — Panorama dok. Trzy sierpniowe dni. 9.50 — Program muzyczny. 10.15 — Nadzwyczajna sytuacja. 11.00 — Film fab. „Zmiana losu". 12.40 — Kwestia chłopska. 14.00 — Wieści. 15.00 — Biznes — nowe imiona. 15.15 — Sygnał. 15.30 — Pielgrzym Rosyjskie biuro podróży. 16.30 — Tam, tam — nowości. 16.45 — Paralele. 17.00 — Transroseter. 17.45 — Program „Klucz". 18.00 — W parlamencie. 18.15 — Studio „Notabene". 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Co dzień święto. 19.30 — Nadzieja rosyjskiego baletu. 20.15 — Wiwat, Rosja. 21.00 — Na politycznym Olimpie. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. 22.20 — Na politycznym Olimpie. — cd. 23.00 — Msza żałobna i otwarcie tablicy pamiątkowej ofiarom obrońców Białego Domu.

PIĄTEK, 21 SIERPNIA

LTV—1

19.00 — Dziennik. 19.15 — Zdrowie rodziny. 19.45 — Koncert. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Dziennik. Poglądy. 21.05 — Film fab. „Kramik strachów". (USA). 22.30 — Teledyskoteka. 23.15 — Dziennik wieczorny. 23.30 — Labirynt.

TV Litwy Wschodniej

18.00 — Reporter. Wiadomości w jęz. litewskim. 18.10 — Przedwczoraj. Wspomnienie festiwalu sztuki awangardowej. 18.40 — Ekspedycja w Misztuniai. 19.00 — Studio A. Dni mody — 92. 19.25 — Telestop. 19.30 — Jeszcze nie śpij. 19.50 — Reporter. Wiadomości w jęz. pol.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.50 — Kreskówka. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film fab. „Bogaci też płaczą". 9.05 — Program autorski E. Riazanowa. Część 1. 10.05 — Klub podróżników. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Film fab. „Nieprzewidziane wizyty". 12.45 — Kreskówki. 13.15 — Brydż. 13.40 — Biznes — klasa. 13.55 — Notes. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Prezent melomanom. 14.55 — Film fab. „Złota mina". 16.00 — Oczywiste — niewiarygodne. 16.40 — Kreskówka. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Koncert. 18.10 — Film rys. „Kapryśna księżniczka". 18.30 — Człowiek i prawo. 19.00 — TV Newa — kto z nami? 19.20 — Film dla dzieci „Przygody Czarnego Piękniusia". 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.50 — WID. Pole cudów. 21.45 — Relaks. 22.00 — Biuro Politycznego. 23.20 — W cieniu zwiastuna burzy. Podczas przerwy — Dziennik. 0.40 — Film fab. „Złota mina".

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.20 — Reklama. 7.25 — Czas ludzi interesu. 7.55 — Studio „Notabene". 8.35 — Film fab. „Piękna Warwara z długim warkoczem". 10.00 — Podróż Wołgą... 10.25 — M-zjednoczenie. 10.45 — Teatr Maryjski w Metropolitan-operze. 11.20 — Jeśli masz powyżej... 11.50 — Film TV „Santa Barbara". 12.40 — Kwestia chłopska. 13.00 — Wieści. 15.00 — Wiwat, Rosja. 15.30 — Telegiełda. 16.00 — Terminał. 16.30 — Tam, tam — nowości. 16.45 — Antrakt. 17.00 — Koło panoramiczne. 17.55 — Koncert. 18.40 — Kreskówki. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Audycja muzyczna. 20.00 — Nowości auto i motosportu. 21.20 — Film fab. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. 22.20 — Program „Eks". 22.30 — Wieczorny salon.

SOBOTA, 22 SIERPNIA

LTV—1

9.00 — Dziennik. 9.05 — Program dla dzieci. 10.05 — Kraj Kłajpedzki. 10.50 — Chrześcijańskie słowo. 11.00 — Zgoda. 11.50 — Program białoruski. 12.00 — Zdrowie. 13.00 — Dziennik. 19.10 — Litwa i świat. 19.50 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Pod własnym dachem. 21.45 — Opór. 22.20 — Koncert. 23.20 — Dziennik wieczorny.

LTV—2

6.25 — 10.10 — Program Ostankino. 10.10 — Przegląd regionalny. 11.00 — Piramida. 11.30 — Jak osiągnąć sukces. 12.00 — Kalendarz. 12.15 — Koncert życzeń. 13.30 — 1.35 — Program Ostankino.

Ostankino

6.30 — Poranek człowieka interesu. 7.30 — Gimnastyka poranna. 7.45 — Sport dla wszystkich. 8.15 — Film „Instrumenty muzyczne i ich dzieje". 8.45 — Jak osiągnąć sukces. 9.00 — Program rozrywkowy. 9.30 — Centrum. 13.30 — Program artystyczny. 13.00 — Dziennik. 14.25 — Paradise-koktail. 15.35 — Filmy rys. „Lis, niedźwiedź i motocykl z przyczepą". 15.45 — Film fab. „Król Drozd". 17.15 — Film dok. 18.10 — Kreskówka. 18.35 — Film fab. „Miłościwi panowie". 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.50 — Reportaż o niczym. 21.00 — Jałta-92. Podczas przerwy o 23.00 — Dziennik. 0.20 — Film fab. „Małżeństwo po amerykańsku".

TV Rosji

7.20 — Wieści. 7.20 — Program z Irkucka. 7.50 — Sam na sam przy świadkach. 8.35 — Ognisko. 9.05 — Muzykalna wieś. 9.35 — Na ekranie — Ameryka. 10.05 — Plus jedenaście. 12.05 — Pielgrzym. 12.50 — Multi-pulti. 13.00 — Wieści. 13.20 — Film fab. „Gry dla dzieci w wieku szkolnym". 14.45 — Sztuka odzwierciedlania. 15.20 — Megapolis. 15.50 — Biały kruk. 16.35 — Winilowe dżungle. 17.05 — Kontrasty. 17.45 — W parlamencie. 18.00 — Mistrzowie. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Co dzień święto. 19.30 — Złota ostroga. 20.00 — Film fab. 21.25 — W świecie sportu. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. 22.20 — Program „A". 23.20 — Styl.

NIEDZIELA, 23 SIERPNIA

LTV—1

9.00 — Dziennik. 9.05 — Film anim. 9.30 — Audycja religijna. 9.50 — Jeden świat. 10.35 — Niedzielna muzyka. 11.05 — Audycja w jęz. pol. 11.35 — Armia Litwy. 12.05 — Koncert życzeń. 17.00 — Dziennik. 17.10 — Ojczyzna. 18.00 — Film fab. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Stanowisko przewodniczącego Rady Najwyższej republiki. 21.15 — Telegra. 22.05 — Koncert. 22.15 — Film dok. 22.50 — Koncert. 23.15 — Dziennik wieczorny.

LTV—2

5.55 — 9.15 — Program Ostankino. 9.15 — Litloto. 9.20 — Audycja religijna. 9.30 — W niedzielny poranek. 10.30 — Telegra. 11.30 — Studio MT. 12.00 — W świecie koszykówki. 13.00 — 1.10 — Program Ostankino.

Ostankino

6.00 — Czas siły ducha. 7.00 — Gimnastyka rytmiczna. 7.30 — Ciągnienie „Sportloto". 7.45 — Kreskówka. 8.05 — Wczesnym rankiem. 8.45 — Wszystko możliwe. 13.00 — Film dok. „Rezerwaty dzikiej przyrody". 13.30 — Film fab. „Marc i Sophie". 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program „Razem". 15.00 — Kreskówka. 15.10 — Klub podróżników. 16.00 — Panorama. 16.40 — Telelocja. 16.55 — Walt Disney przedstawia... 17.45 — Dziennik. 18.00 — Film dok. 19.15 — Festiwal „Złota Europa". 19.50 — Film fab. „17 jeden butów". 21.00 — Wyniki. 21.45 — Sportowy weekend. 22.00 — U Muslima Magomajewa. Podczas przerwy o 23.00 — Dziennik. 0.05 — Film fab. „Małżeństwo po amerykańsku".

Dyżurni wydania:
Barbara ZNAJDZIŁOWSKA,
Zbigniew MARKOWICZ,
Krystyna BOGDANOWICZ,
Krystyna RUCZYŃSKA,
Aleksander SUBOTKIEWICZ

Rocznice tygodnia

✦ 17 sierpnia 1932 r. zostało otwarte **połączenie lotnicze między Wilnem i Warszawą**.

✦ Przed 85 laty, 17 sierpnia 1907 r. urodził się **Zygmunt Mścicielski** (zm. 1987), polski kompozytor ,krytyk i publicysta muzyczny.

✦ 18 sierpnia 1847 r. zmarł **Samuel Bogumił Linde** (ur. 1771), filolog, leksykograf, autor pierwszego słownika języka polskiego, jeden z organizatorów uniwersytetu i biblioteki uniwersyteckiej w Warszawie.

✦ Przed 35 laty, 18 sierpnia 1957 r. zginął w lawinie podczas wyprawy ratowniczej w Alpach **Jerzy Wawrzyniec Żuławski** ur. 1916), taternik i alpinista, kompozytor, muzykolog.

✦ 19 sierpnia 1762 r. zmarł **Blaise Pascal** (ur. 1623), francuski matematyk, fizyk, pisarz i filozof, konstruktor jednej z pierwszych maszyn matematycznych do dodawania.

✦ 19 sierpnia 1991 r. w ZSRR doszło do próby **przewrotu państwowego**.

✦ Przed 120 laty, 20 sierpnia 1872 r. urodził się **Pranciszkus Petras Buczys** (zm. 1951), działacz kościoła katolickiego, teolog, litewski działacz społeczny.

✦ 20 sierpnia 1977 r. została wystrzelona amerykańska sonda międzyplanetarna **„Voyager-2"**. Po wyjściu z Układu Słonecznego leci teraz w nieznane w międzygwiezdnej przestrzeni.

✦ Przed 145 laty, 20 sierpnia 1947 r. urodził się **Bolesław Prus** (właśc. Aleksander Głowacki, zm. 1912), wielki powieściopisarz i nowelista polski.

✦ 20 sierpnia 1917 r. zmarł **Adolf von Baeyer** (ur. 1835), niemiecki chemik, organik, laureat Nagrody Nobla.

✦ Przed 105 laty, 21 sierpnia 1887 r. urodził się **Józef Patkowski** (zm. 1942), fizyk, profesor Uniwersytetu Stefana Batorego, autor prac dotyczących promieniotwórczości i spektroskopii.

✦ 21 sierpnia przypada 100 rocznica urodzin **Adama Próchnika** (1892—1942), działacza polskiej lewicy socjalistycznej, historyka, publicysty, działacza oświatowego.

✦ 21 sierpnia 1942 r. zginął w Oświęcimiu **Stanisław Dubois** (ur. 1901), działacz ruchu robotniczego, publicysta, uczestnik kampanii wrześniowej.

✦ Przed 130 laty, 22 sierpnia 1862 r. urodził się **Claude Debussy** (zm. 1918), kompozytor francuski, czołowy przedstawiciel impresjonizmu w muzyce.

✦ 22 sierpnia 1902 r. urodził się **Juozas Keliuotis** (zm. 1988), litewski pisarz i tłumacz.

✦ Przed 90 laty, 23 sierpnia 1902 r. zmarł **Henryk Siemiradzki** (ur. 1843), polski malarz, autor obrazów o tematyce antycznej, mitologicznej, pejzaży.

✦ 23 sierpnia 1852 r. zmarł **Feliks Bentkowski** (ur. 1781), bibliograf, autor pierwszej historii literatury polskiej.

✦ Przed 100 laty, 23 sierpnia 1892 r. urodził się **Konstantinas Jablonskis** (zm. 1960), historyk litewski.

✦ 23 sierpnia 1939 r. został podpisany **pakt Mołotow-Ribbentrop**.

Wspólne przedsiębiorstwo litewsko - izraelskie

„Olizei"

zaprasza szyjące w domu szwaczki do szycia wyrobów z cienkiej skóry zygzakiem.

Vilnius, tel. 74-76-27, 26-47-94 (telefonować od godz. 9 do 17).

ROZRYWKI UMYSŁOWE

Krzyżówka

POZIOMO: 7 — wilczur, 8 — zezwolenie na wykonywanie określonych czynności, 10 — góry w Grecji, 18 — sproszkowany tytoń, 19 — ukraiński instrument muzyczny, 20 — osłona lampy, 21 — mała pieciona z sitowia, 24 — rozrusznik, 26 — rzeka w Brazylii, 27 — jednostka długości, 31 — włoski taniec ludowy, 33 — lekki wiatr, 34 — człowiek pozujący na coś, 35 — zgodność, ład, porządek, 36 — pastylka.

PIONOWO: 1 — robaczek świętojański, 2 — część torów, 3 — wycięcie w sukni, 4 — zaczątek rośliny, 5 — rocznik, 6 — objaw, fakt dający się zaobserwować, 9 — skraj, brzeg, 13 — wysadził ją Kmicic pod Częstochową, 14 — infekcja, 16 — roślina warzywna, 17 — antena, 22 — zbrojownia, 23 — rzewień, 25 — zasadniczy narząd oka, 28 — potrzask, pułapka, 29 — afisz, 30 — nie jare, 32 — zatyczka.

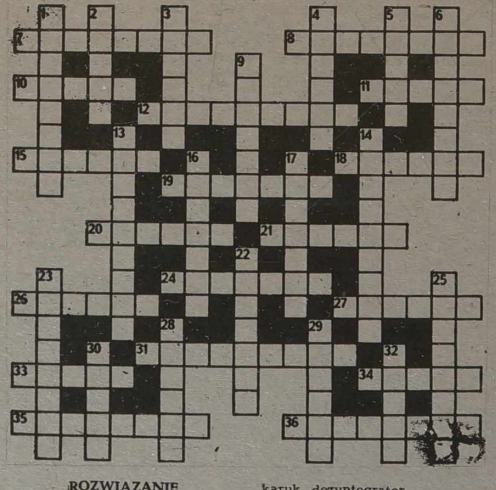

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 8 SIERPNIA

Poziomo: chudopachołek, lumen, lutet, bard, becik, Uran, zagłada, abnegat, agresja, diaskop, sofa, brama, opos, waran, karuk, dezyntegrator.

Pionowo: komar, dyna, pantera, chinina, Oslo, ester, gleboznawstwo, stenotypistka, fałsz, pniak, agregat, demagog, ferie, porto, Andy, ikra.

Telewizja Polska

NIEDZIELA, 16 SIERPNIA

10.00 — Kino teleferii: „Wyspa skarbów" (3) — serial prod. włoskiej. 11.35 — Kartki z podróży — Szanghaj. 12.25 — Koncert życzeń. 12.55 — „Zagle-92". 13.20 — „Tydzień". 14.00 — Wakacyjny koncert życzeń tęczowego music - boxu. 14.30 — „Raport". 14.50 — Gwiazdy starego kina — Jadwiga Smosarska: „Czy Lucyna to dziewczyna" (komedia z 1934 roku). 16.20 — „Sto pytań do..." 17.00 — „Rhytmick". 17.40 — „Bizessa" — telewizyjny klub kobiet interesu. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Domek na prerii" (8) — serial prod. USA. 19.10 — „7 dni — świat". 19.40 — „PUB". 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Gdybym był królem" (6).

PONIEDZIAŁEK, 17 SIERPNIA

17.00 — Program dnia. 17.05 — Teleferie z „LUZem". 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Alf" — serial prod. USA. 18.45 — „Antena". 19.05 — „Bajki i legendy Luwru" — film dok. prod. franc. 19.20 — Norwegia — małe firmy — reportaż. 19.30 — „Podróże na Kresy" — „Kolomyja I". 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — Teatr telewizji — Aleksandre Dumas: „Kean". 0.10 — Wiadomości wieczorne. 0.25 — Kino europejskie: „Lecą żurawie" — film fab. prod. radz. 1.55 — Na dobranoc: wykłady Stanisława Brejdyganta „Przewodnik po Polsce".

WTOREK, 18 SIERPNIA

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Teleferie. 11.05 — „Family album". 11.30 — „Dynastia" — serial prod. USA. 12.20 — „Świat roślin" — film dok. 12.45 — „Daniel" — film przyrodniczy. 13.00 — Wiadomości. 17.20 — Program dnia. 17.25 — Kino teleferii: „Znak orła" (6). 18.00 — Teleexpress. 18.15 — „Cyrk Humberto". (6) — serial prod. czechosł. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Dynastia" — serial prod. USA. 22.00 — Tylko w „Jedynce". 23.15 — „Telemuzak". 23.45 — Wiadomości wieczorne. 23.55 — „Między niebem a niebem" — wojskowy film dok. 0.25 — „Siódemka" w „Jedynce". 1.15 — Na dobranoc: wykłady Stanisława Brejdyganta.

ŚRODA, 19 SIERPNIA

9.00 — Dzień dobry. 10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Teleferie. 11.05 — „Family album". 11.30 — „Pod jednym dachem" (10) — serial prod. czechosł. 12.10 — „Dla ciebie i dla domu". 12.30 — „Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią". 12.50 — „Swego nie znacie". 13.00 — Wiadomości. 17.20 — Program dnia. 17.25 — Kino teleferii: „Znak orła" (7) — serial TP. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Bill Cosby show" — serial prod. USA. 18.45 — „Prawa miłości" (6) — serial dok. prod. ang. 19.45 — 10 minut dla ministra pracy. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — Studio sport — meeting lekkoatletyczny — trans. z Zurichu. 22.55 — „Moskwa — rok po puczu". 23.13 — Międzynarodowy piknik country — Sopot-92". 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — Studio sport — meeting lekkoatletyczny — trans. z Zurichu. 0.30 — „Życie Kemila Kuranta" (5) — serial TP. 1.35 — Na dobranoc: wykłady Stanisława Brejdyganta.

CZWARTEK, 20 SIERPNIA

9.00 — Dzień dobry. 10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Kino teleferii. 11.05 — „Family album". 11.30 — „Abigaili" (2) — serial prod. węgiers. 12.40 — „Kwadrans na kawę". 13.00 — Wiadomości. 17.20 — Program dnia. 17.25 — Kino teleferii: „Znak orła" (8) — serial TP. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Sława" (6) — serial muzyczny prod. USA. 19.10 — Magazyn katolicki. 19.35 — „Prawo i bezprawie" — podsumowanie półrocza sprawowania funkcji przez rzecznika praw obywatelskich. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Zawód policjant" (8) — serial prod. USA. 22.00 — „O co chodzi?" — program publicystyczny. 22.45 — „Pegaz". 23.15 — Muzyczny klub Haliny Frąckowiak. 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — „Rodzinna opowieść o Wojciechu Korfantym". 0.30 — „Słoń — film fab. prod. węgierskiej. 1.30 — Na dobranoc: wykłady Stanisława Brejdyganta.

PIĄTEK, 21 SIERPNIA

9.00 — Dzień dobry. 10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Teleferie. 11.05 — „Family album". 11.30 — „Syn wyspy" (7) — serial prod. USA. 12.30 — Wakacyjna szkoła dla rodziców. 13.00 — Wiadomości. 17.20 — Program dnia. 17.25 — Kino teleferii: „Znak orła" (9) — serial TP. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Syn wyspy" (7) — serial prod. USA. 19.05 — „Kochankowie teatru" — wspomnienie o Janinie Romanownie. 19.20 — „Z kulis" — magazyn fotograficzny. 19.35 — „Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „CK Dezerter" (Cz. 2 — ost.) — komedia pol. 22.20 — „Arsenał-sprzedaż koncert galowy. 23.20 — „Kroniki amerykańskie" — Kongres dok. prod. USA. 23.45 — Wiadomości wieczorne. 0.10 — „Zajazd pod zielonym ludkiem" (1) — film prod. ang. 1.00 — Pokusy mody na Zamku.

SOBOTA, 22 SIERPNIA

8.35 — „Wieści" — program redakcji rolnej. 8.50 — „Wszystko o działce". 9.10 — „Werytas Agro". 9.35 — „Turniej rolniczy" (1) — widowisko publicystyczne. 10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — „Ziarno". 10.35 — Walt Disney przedstawia. 11.55 — „Brygada kryzys" — koncert. 12.30 — „Rodzina na dzinie". 13.00 — Wiadomości. 13.10 — „Podróże na celuloidzie — Szymona Wdowiaka" — film dok. 13.55 — „Sobotnie rendezvous". 15.05 — „Eko — Echo". 15.15 — „Sobotnie rendez vous". 15.25 — „My i świat" — magazyn. 15.45 — Z archiwum teatru telewizji — Aleksander Fredro: „Odludki i poeta". 16.30 — „Sobotnie rendez vous". 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Mac Gyver" (5) — serial sensac. prod. USA. 19.10 — „Sobotnie rendez vous". 19.20 — Sztuka i kompromis. 19.45 — „Z kamerą wśród zwierząt". 20.00 — Małe wiadomości DD. 20.10 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Szlak do Santa Fe" — western prod. USA. 23.00 — „Kocha, lubi, szanuje". 23.45 — Wiadomości wieczorne. 23.55 — Sportowa sobota. 0.10 — Koncert Neila Sedaki. 1.05 — „Awaria wyrzutni nr 7" — film sensac. prod. USA.

NIEDZIELA, 23 SIERPNIA

9.00 — „Rolnicy na świecie". 9.15 — „U sąsiadów". 9.35 — „Notowania". 10.00 — Kino teleferii. 11.30 — „Kartki z podróży" (8, ost.) — serial dok. prod. ang. 12.20 — Koncert życzeń. 12.50 — „Szkoła pod żaglami". 13.20 — „Tydzień". 14.00 — Wakacyjny koncert życzeń. 14.30 — „Raport" — publicystyka międzynarodowa. 14.50 — W starym kinie: Gwiazdy starego kina — James Stewart „Stworzeni dla siebie" — melodramat prod. USA. 16.30 — „Pieprz i wanilia". 17.10 — „Rhytmick". 17.40 — „Klub samotnych serc". 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Domek na prerii" (9) — serial prod. USA. 19.10 — „7 dni — świat". 19.40 — Mistrzostwa świata w lotach precyzyjnych. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Zawsze się znajdzie jakaś robota" (3) — serial prod. franc. 22.40 — Piosenki z kabaretu Olgi Lipińskiej. 23.45 — Sportowa niedziela. 0.15 — „Mistrz tańca" — nowela filmowa TP. 0.45 — „Teatr w kadrze". 1.30 — „Gdybym był królem".

SPRZEDAJE SIĘ

8-miejscowy kuter „AMUR-2" z silnikiem „Moskwicz", samochód WAZ-2104 po wypadku, o przebiegu 6 tys. km, mało używany rotaprint „RAMAER", elektryczny przyrząd do nadawania połysku APSO-5 m.

Zwracać się: Vilnius, tel. 26-54-13.

Mariusz Chmielewskj z Olsztyna pilnie poszukuje murarza do prac wykończeniowych (tynki, kafelki itd.).

Telefonować do Niemenczyna: 57-14-01.

KUPUJĘ, SPRZEDAJĘ I WYMIENIAM

walutę zagraniczną.

Zwracać się: Vilnius, tel. 65-12-54.

SPRZEDAJE SIĘ

nie rozpakowane japońskie dwukasetowe audiomagnetofony „International AK-21" (cena — 4900 rubli).

Zwracać się: Vilnius, tel. 45-24-83.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Lietuvos Respublika, Vilnius, Laisvės pr. 60.

Kod 67218
Cena 2 rb. (28 kop. akcyza).
W Polsce — 800 zł.
Zam. 2903
Nr rejestracji — 322.
Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda"

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-83, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylíści — 42-72-92, maszynistki — 42-72-66.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO oraz biuro ogłoszeń i reklamy — ul. Subačiaus 1 (od podwórka) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel. 62-66-04.

PILNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji, pr. Laisvės 60, II piętro, pokój nr 1114, tel. 42-69-63.